

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

SUKCES POŻYCZKI NARODOWEJ

Subskrypcja już dzisiaj, w pierwszym dniu oficjalnych zapisów, przekroczy określoną przez rząd sumę 120 milionów złotych

Dzisiaj, w czwartek, rozpoczyna się w całym kraju oficjalna subskrypcja na państwową pożyczkę wewnętrzną.

Sądząc z dotychczasowych deklaracji i oświadczenia komisarza gener. pożyczki, p. ministra Starzyńskiego, subskrypcja już w pierwszym dniu przekroczy określoną przez rząd sumę 120 milionów.

Prócz dzisiejszego, pierwszego dnia subskrypcji urzędy podatkowe, banki i lotne punkty subskrypcji będą przyjmowały dalsze zapisy do dnia 7 października.

Prócz przedsiębiorstw i instytucji, subskrybujących podług norm, lub nawet powyżej tych norm, wiele zgłoszeń wpływa od nieobjętych nor-

mami grup, jak szkoły, robotnicy, niżsi funkcjonariusze państwowi, zarabiający poniżej 100 zł. miesięcznie i t. d.

Głos Gdańska

GDĄSK, 27 września. — (PAT.) — Korespondent warszawski „Der Danziger Vorposten“ dr. Fuchs zapowiada wielki sukces Pożyczki Narodowej. Sukces ten, — pisze dr. Fuchs, — leży, również w interesie Gdańska, który jest silnie zainteresowany stałością waluty polskiej. Stałość ta umożliwi Polsce złagodzenie ograniczeń importowych, co wpłynie korzystnie na przeładunek portu gdańskiego i na rynek gdański.

Marsz. Piłsudski już subskrybował

Jak się dowiaduje agencja „Iskra” marsz. Józef Piłsudski podpisał deklarację pożyczki narodowej przedterminowo na liście subskrypcyjnej ministerstwa spraw wojskowych.

P. Prezydent Rzplitej i premier jutro zrana

Dnia 28 b. m. o godz. 9 min. 30 komisarz generalny pożyczki narodowej p. minister Stefan Starzyński zostanie przyjęty przez p. premiera rządu p. Jędrzejewicza, który na ręce min. Starzyńskiego złoży deklarację subskrypcyjną pożyczki narodowej.

Bezpośrednio z pałacu rady ministrów p. komisarz generalny Starzyński uda się na Zamek, gdzie o godz. 10 zrana zostanie przyjęty przez p. prezydenta Rzplitej prof. Mościckiego na specjalnej audjencji, podczas której p. prezydent Rzplitej subskrybować będzie pożyczkę narodową.

Sejm i senat

Marszałkowie sejmu i senatu oraz członkowie prezydium obu izb, t. j. wicemarszałkowie i sekretarze zadeklarowali na pożyczkę narodową swe jednomiesięczne pobory.

Kolejarze 25 milionów

Ogół pracowników kolei państwowych subskrybował pożyczkę narodową w sumie 20 milionów złotych, a suma ogólna — według przewidywań — wyniesie około 25 milionów złotych.

Ociemniali i dzieci na pożyczkę

Prezes związku inwalidów ociemniałych poseł mjr. Wagner złożył na ręce komisarza generalnego pożyczki narodowej min. Starzyńskiego deklarację subskrypcyjną pożyczki narodowej.

Przywileje dla subskrybentów...

Prezes poznańskiej izby skarbowej wydał do podległych mu urzędów okólnik, polecający przyjmowanie poza kolejką tych interesantów, którzy wykażą, że pożyczkę podpisali w normach, lub ponad normę. W tych sprawach, które pozosta-

wej min. Starzyńskiego deklarację od związku w wysokości 10.000 złotych na pożyczkę narodową.

Niezależnie od subskrypcji związku udział w niej biorą wszyscy członkowie inwalidzi ociemniałi.

Wśród subskrybentów w powiecie łódzkim byli dwaj małoletni chłopcy, a mianowicie 6-letni Władysław i 8-letni Antoni bracia Kosełko z Aleksandrowa, którzy własnoręcznie złożyli podpis na deklaracji, subskrybując pożyczkę 50 zł. każdy.

wione są do uznania urzędów (koncesje, opinie, ulgi i t. d.) słuszne prośby patentów, którzy dopełnili obowiązku subskrypcyjnego należy — w myśl okólnika traktować szczególnie przychylnie.

...i kontrola nad upornymi

Komitety obywatelskie w porozumieniu z władzami skarbowymi, prowadzą energiczną akcję, celem spopularyzowania pożyczki wśród najszerszych warstw i organizują kontrolę

społeczną nad jednostkami i przedsiębiorstwami, które uchylają się od subskrypcji, mimo możliwości wywiązania się ze swego obowiązku obywatelskiego.

Subskrybujcie koniecznie dzisiaj!

Grodzki komitet pożyczki narodowej zwraca się z gorącym apelem do całego społeczeństwa m. Łodzi, aby subskrybowało pożyczkę narodową koniecznie w pierwszym dniu subskrypcji, dziś, dnia 28 b. m. w godzinach rannych, spełniając w ten sposób wzorowo swój obowiązek

Technika przyjmowania wpłat we wszystkich miejscach subskrypcyjnych jest tak zorganizowana aby zapewnić subskrybentom wszelkie ułatwienia. Wszystkie kasy przyjmujące subskrypcję czynne będą w razie konieczności cały dzień bez przerwy.

Łódź dała już 3 i pół miliona

W dniu 27 września r. b. na terenie miasta Łodzi subskrybowało pożyczkę narodową 4.960 osób lub firm na ogólną kwotę 3.479.100 zł.

W dniu wczorajszym Powiat łódzki subskrybował pożyczkę narodową w wysokości 6.950 zł.

Przemysł -- 28 milionów

Apeł Centralnego związku przemysłu polskiego, aby dokonać subskrypcji możliwie przed dniem 28 b. m. dał znakomite rezultaty. Oto subskrypcja przemysłu do dnia 26 b. m. włącznie (dane wpłynęły do centralnego związku w ciągu dnia 27 b. m.) osiągnęła już sumę powyżej 28 milionów złotych. Stanowi to ogólną subskrypcję zakładów przemysło-

wych oraz ich władz i pracowników.

Handel w stolicy

Przedsiębiorstwa handlowe, znajdujące się na terenie okręgu warszawskiej izby przemysłowo-handlowej, zadeklarowały do dnia 26 b. m. na pożyczkę narodową kwotę 1 mil. 700 tys. zł.

Banki prywatne -- zgóra 5 milj.

Za pośrednictwem związku banków w Polsce, banki prywatne zadeklarowały pożyczkę narodową ogółem — 5.110 tys. zł.

ze zgłoszeniem władz towarzystw kredytowych i personelu — około 600 tys. zł.

Radjo w ministerstwie skarbu

nadaje dzisiaj cały dzień wiadomości o subskrypcji pożyczki

Pierwszy oficjalny dzień subskrypcji, 28 września, skieruje uwagę całego narodu na rezultaty rozpisanej pożyczki narodowej. Będzie to dzień, w którym szlachetna licytacja i gotowość spełnienia obowiązków wobec państwa i narodu będą przyswiecały wszystkim

„Polskie Radjo” w porozumieniu z gen. alnym komisarzem pożyczki, istnieje w gmachu ministerstwa skarbu obok biura generalnego komisariatu pożyczkowego specjalne studio radjowe, dzięki któremu bezpośrednio ze źródła wszelkich informacji nadawane będą specjalne reportaże, uwypuklające przebieg subskrypcji i nastrój całego kraju.

„Polskie Radjo” organizuje specjalną sieć korespondentów, którzy dostarczać będą szczegółowych

informacji, tak z przebiegu subskrypcji w stolicy, jak i w główniejszych miastach, a więc w Łodzi, Krakowie, Katowicach, Lwowie, Wilnie i Poznaniu.

Wiadomości z przebiegu subskrypcji nadawane będą wprost ze studia przy ul. Rymarskiej na anteny wszystkich rozgłośni polskich dzisiaj, począwszy od godz. 12.30 do późnego wieczora. Pokój, który w gmachu ministerstwa skarbu na dzień dzisiejszy zamieniony będzie na studio, wybitny zostanie dywanami, co poprawi znacznie jego akustykę. Mikrofon sprawozdawczy i wzmacniacze ustawione w tym pokoju i połączone specjalnym kablem z gmachem Polskiego Radja przy ul. Zielnej, pozwolą na bezpośrednie transmisje najświeższych wiadomości o przebiegu subskrypcji w całym kraju.

28 b. m. naczelny dyrektor „Polskiego Radja” dr. Z. Chamiec.

Dyrektor Chamiec osobiście mówić będzie o wynikach subskrypcji w godzinach: 12.30, 16.30, 18.19.30, 21, 22, 23 i ewentualnie w godzinach późniejszych, jeśli tego zażądzie potrzeba.

W radjofonji angielskiej istnieje zwyczaj, w myśl którego dyrektor naczelny radjofonji obejmuje funkcję pierwszego speakera w chwilach specjalnie ważnych dla państwa i narodu. Pierwszy oficjalny dzień subskrypcji pożyczki narodowej jest niewątpliwie takim dniem dla naszego państwa, to też naczelny dyrektor zdawać będzie przez cały dzień relacje osobiste, przeszczepiając tę piękną tradycję angielską na grunt polski. Oddanie anten wszystkich rozgłośni do dyspozycji generalnego komisariatu pożyczkowego i zorganizowanie specjalnej akcji propagandowej i informacyjnej jest jeszcze jednym akordem w zgodnym wysiłku całego narodu nad budową gmachu pożyczki narodowej. (r)



POŻYCZKA NARODOWA
WŁASNEMI SIŁAMI

Raport dla rządu Patagonji

Znany pisarz polityczny francuski p. Wladimir d'Ormesson przedstawia, pod postacią raportu przesłanego ministrowi spraw zagranicznych Patagonji, niektóre osobliwości dzisiejszej Europy, jakoby je widział ktoś z zewnątrz (Le Temps).

„Europa podzielona jest w tej chwili na dwa obozy. Z jednej strony kraje, które rządzą dyktaturą, z drugiej strony, te, które zachowały nienaruszone korzystanie ze swych swobód obywatelskich.

Oczywiście z jednej strony na drugą pada wiele zgryźliwości. Zwolennicy silnej władzy oświadczają, że minął czas wolności, a niema wróble, które brałyby się jeszcze na te plewy. Zwolennicy wolności zaś utrzymują, że zniesienie jej oznacza poprostu nawrót w barbarę.

Nie trzeba jednak sądzić, że te gwałtowne przeciwstawienia się przeszkadzają serdecznym stosunkom: polityka europejska nie z takimi drażliwościami daje sobie radę.

I oto Anglja, która pozostała najbardziej liberalnym narodem świata, nie ma lepszej przyjaźni niż nad Włochy, gdzie z wolności natrasają się codziennie, a gdy p. Mussolini piorunuje przeciw parlamentarizmowi i demokracji, Anglicy nie więcej na to zwracają uwagi, niż włosi wtedy, gdy znowu Anglicy wygadują na rządy ucisku.

Podobnie Rosja sowiecka tyśiącznymi uprzejmościami zwraca się do republiki francuskiej, uważanej powszechnie za kraj najbardziej burżuazyjny w Europie, a z drugiej strony p. Herriot oświadcza, że rządy bolszewickie to raj.

Kłóca się z sobą europejczycki ostro. Ale tylko ktoś głupi mógłby sądzić, że przeciwieństwa ich są sztywne i ostateczne. Stanowiska poszczególnych państw zmieniają się na szachownicy z dnia na dzień, tak, że wszystko jest tu możliwe i że polityka europejska jest ruchoma.

A jednak możnaby twierdzić wprost przeciwnie, że polityka europejska nie jest wogóle ruchoma, pozostając tą samą po przez wieki.

W każdym razie wiatr dyktatorski wieje nad Europą...”

Może istotnie ktoś z zewnątrz lepiejby widział, niż sami mieszkańcy Europy, znieczuleni codziennymi niespodziankami, ku czemu idzie ona w swym rozstroju obecnym.

Czerwona cnota

W Sowietach zaczyna wchodzić w modę -- monogamia

Ci, którzy w ostatnim czasie zwiedzili związek sowieński, mogą potwierdzić, że wśród ludności sowieckiej przejawiają się **nowe tendencje i nowe nastroje.**

Tendencja wewnętrznej „proletaryzacji”, radykalnego uproszczenia, noszenie prostych ubrań, nieczystość i t. p. zjawiska, które na początku rewolucji były rzeczą powszechną i codzienną, obecnie są tępiące i odsuwane na dalszy plan.

Zauważyła to i literatka angielska, pani E. Winter, która niedawno wydała książkę o Rosji sowieckiej p. t. „Czerwona cnota”. Autorka książki konstatuje, że obecnie w Rosji sowieckiej wśród ludności daje się zauważyć

pęd do wyższej kultury i cywilizacji.

Sekcja „wychowania higienicznego” w Gorkiem (dawniej Niżny Nowgorod) wydała drukiem nawet specjalne karty, które rodzaje się pomiędzy stolowników tamtejszej komunistycznej jadalni. Na kartach

tych wydrukowane są prawidłowe zachowania się podczas jedzenia.

Czytamy tam:
„Myjcie zawsze ręce przed jedzeniem. Nie odkładajcie na stół kapeluszy i tek. Nie jadajcie i pijcie z kimkolwiek innym z jednego naczynia. Nie bierzcie soli z solniczki palcami. Nie pozostawiajcie na stole niedopałków papierosa. Niosąc talerz, uważajcie, aby palca nie zanurzać w jego zawartości. Nie pluć na podłogę i nie roznoście śmieci”.

Książka angielskiej literatki urozmaicona jest całym szeregiem sowieckich anegdot, czerpanych z szczegółów życia codziennego w Sowietach. Jedną z tychże dotyczy lekcji w szkole.

„Jeżeli kupię skrzynię jabłek za 25 rubli, a sprzedam ją za 50, co otrzymam? — zapytuje nauczyciel w szkole. — „Trzy lata izolacji (więzienia) — odpowiadała chórem dzieci.

Jednym z ulubionych motywów sowieckich anegdot są —

alimenty i związane z nimi zjawiska. W sądzie odbywa się proces sowieckiego obywatela, który oskarżony został o zapłatę alimentów. Oskarżony **nie chce płacić alimentów** i twierdzi, że już jedna trzecia swego zarobku musi płacić jednej z byłych swych żon tytułem alimentów dla jej dziecka.

— Hm, musicie więc, towarzyszu dać skarżącej drugą trzecią część zarobku — powiada sędzia.

— Nie mogę i drugą trzecią już płacę — brzmi odpowiedź.

— Trzeba więc płacić trzecią.

— I to niemożliwe. I trzecią już płacę.

— To w jakim razie jest to niemożliwe, — rozważa sędzia. — Ale, jeżeli dajecie cały swój zarobek swym byłym żonom, to z czego właściwie żyjecie?

— Z alimentów, które otrzymuje moja dzisiejsza żona od swych byłych pięciu mężów — brzmi prosta odpowiedź.

Literatka angielska jednak zaznacza, że obecnie w Rosji

sowieckiej poczynają zapatrywać się na kwestję małżeństwa i rozwoju poważniej niż dawniej.

„Małżeństwa na pięć minut” z następującymi po nich błyskawicznymi rozwodami nie są zawierane obecnie tak łatwo.

W modę poczynają wchodzić znów monogamia,

która do niedawna uważana była za „przeżytek burżuazyjny”.

Również wśród młodzieży komunistycznej przejawiają się poczynają nowe tendencje; czynione są starania, aby

poskromić rozbujałe żądze młodzieży sowieckiej,

która w pierwszych latach po rewolucji żyła nadzwyczaj rozwięźle.

„Komuna potępia rozwiązłość w życiu płciowym. Naturalnym rozwiązaniem kwestji seksualnej jest silne i trwałe małżeństwo, zawarte z miłości. Takie małżeństwo może być tylko konsekwencją trwałej przyjaźni, wzajemnej zgodności duszy i wspólnych zainteresowań” — pisze organ młodzieży komunistycznej „Komsomolskaja Prawda”.

W innym artykule, zatytułowanym „O zdrowe życie”, zaleca się młodym kobietom sowieckim,

„aby nie rozpoczynały swego życia płciowego zbyt wcześnie, aby potem nie musiały płakać”.

Najmniej czasu poświęca się obecnie „zdobywaniu kobiety”. Don Juani nie są obecnie w Rosji sowieckiej w modzie, gdyż przeszkadzają... w rozwoju piatiletki... C. Eps.

Tajemnica śmierci de Pinedy Niedoszłe zaręczyny z księżniczką Giovanną

Prasa zagraniczna omawia szeroko pewne szczegóły tragicznej śmierci słynnego lotnika włoskiego de Pinedo, który uległ katastrofie w czasie startu swego samolotu na aerodromie Floyd Bennet Fild w Ameryce. W ciągu śledztwa, przeprowadzonego w tej sprawie, wyszły na jaw zagadkowe fakty, wskazujące na możliwość sabotażu lub samobójstwa.

De Pinedo był, jak wiadomo, pierwszym lotnikiem włoskim, który dokonał przelotu nad oceanem Atlantyckim między Afryką a Brazylią. Po entuzjastycznym przyjęciu w Rzymie, de Pinedo osunął się znów w cień zapomnienia. Od

kilku lat de Pinedo żył w zupełnym odosobnieniu w Brazylii, zrezygnowawszy ze stanowiska oficera - lotnika. Mówią, że dymisja jego nastąpiła po sprzeczce z generałem Balbo.

De Pinedo miał zamiar odbyć lot z Nowego Jorku do Bagdadu przez Rzym. Przelatując nad Rzymem de Pinedo zamierzał rzucić orędzie, przeznaczone dla Mussoliniego. Komisja, która badała przyzyny tragicznej śmierci de Pinedo przesłuchiwała kilku świadków, którzy zeznali, że de Pinedo wypadł z samolotu w czasie katastrofy, ale zamiast wyskoczyć z otaczających go płomieni, wstał z ziemi i nie ruszył się z miejsca, — stojąc wśród płomieni z rękami założonymi na krzyż dopóki nie spłonął jak żywa pochodnia.

Już przed startem de Pinedo zauważył w ostatniej chwili, że skradziono mu instrumenty, potrzebne do podróży nad oceanem. De Pinedo zdołał zaopatrzyć się w nowe i wystartował do lotu. Start skończył się tragicznie. Rzekomo przeciążony benzyną samolot przewrócił się i spłonął, lotnik zginął.

Czyżby de Pinedo nie chciał się ratować, spostrzegłszy, że padł ofiarą sabotażu? W każdym razie tajemniczą jego śmierć uważa wielu za samobójstwo.

W związku z jego śmiercią pi-

sma amerykańskie przypominają głosną w swoim czasie aferę zaręczyn de Pineda z księżniczką włoską Giovanną, która poślubiła obecnie króla bułgarskiego Borysa. Po powrocie z swego lotu transatlantyckiego do Brazylii de Pinedo zetknął się po raz pierwszy z księżniczką włoską. Potem spotykali się na balach dworskich i uroczystościach i zapalali do siebie miłością. Stosunki te przerwały się wkrótce i de Pinedo korespondował z księżniczką za pośrednictwem pewnego znajomego oficera - lotnika. Markiz de Pinedo starał się nawet o rękę księżniczki, ale rodzina królewska nie zgodziła się na ślub ze względu na rancję stanu. De Pinedo otrzymał wówczas nakaz udania się do Buenos Aires jako attache wojskowy. Tymczasem, po jego wyjeździe, księżniczka zaręczyła się z królem bułgarskim Borysem i wyszła za niego zamąż. Król bułgarski i jego małżonka znajdowali się właśnie w Londynie, gdy de Pinedo zginął tragiczną śmiercią w Ameryce.

Podajemy do wiadomości, iż wybrana **nazwa na kino-teatr „Rex”** została przez dyr. kina ze **względów zasadniczych** odrzucona. Kino-teatr przy ul. Narutowicza 20 (dawniej **Splendid** będzie nosił godło

„ROXY”

„PALACE”

CÓRKA PUŁKU

Dziś początek o g. 4-ej

W roli tytułowej: **Anna Ondra**

6% POŻYCZKA NARODOWA

podpisujemy wszyscy!

Włosi chcą uzbroić Niemców

Podwyższenie sił zbrojnych Rzeszy do 250.000 żołnierzy

Śniadanie min. Becka z Goebbelsem

Dzisiejszy wieczorny „Journal de Genève” w artykule wstępnym, wspominając o wczorajszym śniadaniu ministra Becka z min. Neurathem i dr. Goebbelsem, powiada m. in.: „...serdeczność niespodziewana i nie do wyobrażenia jeszcze dwa miesiące temu. Jest rzeczą widoczną, że Niemcy szukają od kilku tygodni zbliżenia się do Warszawy...”

GENEWA, 27 września. — Sugestje włosko - niemieckie, zmierzające do przeniesienia kwestji rozbrojeniowej na teren paktu czterech i zwołania

konferencji czterech mocarstw w Rzymie, Stresie lub gdzie indziej, spotkały się ze sprzeciwem W. Brytanji i Francji.

Próby włoskie odegrania roli pośrednika między Francją a Niemcami nie dały żadnych rezultatów.

Włoski projekt rozbrojeniowy

Włoski plan rozbrojeniowy przedstawia się następująco:

- 1) czteroletni okres próbny kontroli zbrojeń,
- 2) kontrola zbrojeń dokonywać się będzie dwustronnie (Francja przeprowadzi kontrolę w Niemczech, Niemcy we Francji). Kontrola zbrojeń

w Anglii i Włoszech nie byłaby dokonywana, 3) mocarstwa, uzbrojone nie przeprowadzają w okresie próbnym rozbrojenia, które będzie dokonane po 4 latach, jeżeli okres próbny da wyniki zadawalające,

4) po okresie próbnym Niemcy mają prawo podwyższyć siły zbrojne do 250 tysięcy ludzi, rekrutowanych na zasadach powszechnej służby wojskowej,

5) w czasie 4 lat zezwala się Niemcom posiadać określoną

liczbę samolotów wywiadowczych.

6) półwojskowe organizacje istniejące w Niemczech ulegną w czasie 4-letniego okresu próbnego rozwiązaniu.

Konferencja królów

SINAIA, 27.9. (PAT) — Dziś rano po posiedzeniu ministrów

małej ententy ogłoszony został komunikat o posiedzeniu stałej rady małej ententy w dniu 27 września 1933, które odbyło się w obecności króla Aleksandra jugosłowiańskiego i króla Karola rumuńskiego.

Po posiedzeniu obaj monarchowie wyjechali w góry Siedmiogrodu na polowanie.

Unikniony rozlew krwi

Kapitulacja chińskiego generała

PEKIN, 27 września. (Pat.) — Możliwość nowego rozlewu krwi w Chinach północnych została usunięta, gdyż generał Fang - Czen - Wu na skutek

ultimatum japońskiego wycofał dziś swe oddziały ze strefy zdemilitaryzowanej i skierował je na północy - zachód w kierunku Czarbar.

Samobójstwo komornika

po przegranej w kasynie sopockiem

OZORKÓW, 27 września. — (PAT.) — Nadeszła tu wiadomość o wydobyciu z porzeczki w Sopotach i rozpoznaniu zwłok Anatana Pawłowicza, komornika przy sądzie grodzkim w

Ozorkowie. Według danych ustalonych przez śledztwo policyjne, Pawłowicz popełnił samobójstwo po przegraniu znacznej sumy pieniędzy w miejscowym kasynie.

Zawieszenie Centrocementu

zatwierdzone przez sąd kartelowy

WARSZAWA, 27 września. (PAT.) — Na niejawnym posiedzeniu, odbytem dnia 27 b. m., sąd kartelowy postanowił jednogłośnie utrzymać w mocy zarządzenie ministra przemysłu i handlu z dnia 18 bież. mies., zawieszające działalność kartelu cementowego z dnia 19 b. m.

wodniczący sądu kartelowego sędzia sądu najwyższego Giżycki; sprawę referował sędzia sądu najwyższego, prof. Namikiewicz, wotowali sędziowie: Świąciecki, Małuszewski i Szydłowski.

Jako rzecznik interesu publicznego występował pierwszy prokurator przy sądzie najwyższym p. Piernikarski.

Kredyt na elektryfikację

warszawskiego węzła kolejowego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym ogłoszone zostało rozporządzenie p. prezydenta Rzplitej w sprawie elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego oraz zaciągnięcia kredytu zagranicznego na cele tej elektryfikacji.

Rozporządzenie to załatwia ostatecznie sprawę angielskiej pożyczki elektryfikacyjnej, którą w kwocie 1.980.000 funtów szterlingów uzyskał p. wice-minister Koc w czasie pobytu swego w Londynie w okresie obrad międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

Rozporządzenie prezydenta Rzplitej upoważnia ministra komunikacji do elektryfikacji węzła kolejowego warszaw-

skiego, związanych z nim odcińków kolejowych ogólnej długości 200 klm. oraz do zawarcia umowy między przedsiębiorstwem Polskie Koleje Państwowe a firmami angielskimi.

Na podstawie tego rozporządzenia ministerstwo komunikacji będzie mogło wypuścić pierwsze obligacje tej pożyczki i uzyskać w ten sposób od przedsiębiorstw angielskich kredyty.

Oprocentowanie tego kredytu wynosić będzie 6 i pięć ósmych proc. w stosunku rocznym. Termin zaś uiszczenia będzie określony w ten sposób, aby spłata ostatniej raty nastąpiła nie wcześniej, niż po upływie lat 8 od daty zawarcia umowy.

Kto chce pieniędzy

z Funduszu Pracy na rok 1934-35

W celu ułatwienia i skoordynowania wstępnych przygotowań do opracowania programu prac na rok 1934-35, fundusz pracy ustalił schemat wniosku, który winny wypełnić wszystkie instytucje, ubiegające się o pomoc z funduszu pracy.

Wniosek ten ma charakteryzować stan majątkowy instytucji, zdolność gospodarczą, inicjatywę w kierunku ożywienia rynku gospodarczego, a w konsekwencji ostatecznej stopień przyczynienia się do

złagodzenia i likwidacji bezrobocia.

Wnioski powyższe wpłynąć mają do wojewódzkich komitetów lokalnych funduszu pracy, które wybiorą z nich najbardziej celowe i konieczne i na ich podstawie skonstruują program ogólny - wojewódzki.

Programy te do dnia 31-go października r. b. zostaną przedłożone funduszowi pracy, który zajmie się ich scaleniem.

FOSFATYNA FALIERA

TO PEWNY SPRZYMIERZENIEC TROSKLIWEJ MATKI

NIEODZOWNY POKARM NIEMOWLĘCIA OD 7 MIESIĄCA ŻYCIA

WZMACNIA KONSTITUCJĘ DZIECKA UŁATWIA ZABĘGOWANIE I WYBITNIE WPLYWA NA PRAWIDŁOWY ROZWOJ KOSĆCI I MIĘŚNI.

NA ŻĄDANIE WYSYŁAMY BEZPŁATNIE BROSZURKĘ: D^r CHASSAING DE BORREDON p.t. MATKA I DZIECKO WARSZAWA, GRZYBOWSKA 66.

25 milj. zł. deficytu za sierpień

WARSZAWA, 27 września. Dochody państwa w sierpniu wynosiły 144.926.000 złotych, wydatki zaś 169.889.000 zł., deficyt budżetowy zatem wynosi 24.963.000 zł.

Gen. Weygand w Pradze

PARYŻ, 27 września. (Pat.) — Generał Weygand przyleciał z lotniska le Bourget do Pragi. Reprezentować on będzie Francję na uroczystości odsłonięcia pomnika żołnierzy czesko - słowackich, poległych na froncie francuskim. Tym samym aeroplanem przewieziono zostały do Czechosłowacji prochy jednego z pierwszych ochotników czesko - słowackich, poległego na ziemi francuskiej.

Czyszczenie krwi

leczy choroby umysłowe

W wiedeńskim stowarzyszeniu akademickim dla psychologii medycznej wygłosił uczony praski dr. E. Gamper, wykład o swoich najnowszych badaniach nad truciznami, znajdującymi się w mózgu chorych umysłowo. Trucizny te nie dały się dotychczas zbadać chemicznie, skład ich i istota są jeszcze nieznane. Podobnie, jak witaminy i hormony, ujawniają się także i trucizny mózgowe tylko w doświadczeniach na żywych zwierzętach, przyczem zwierzę odgrywa rolę odczynnika chemicznego.

Dr. Gamper wstrzyknął królikom nieco płynu rdzeniowego (liquor cerebro - spinalis) chorych umysłowo i stwierdził ciężkie ich zatrucie, czasami nawet śmiertelne. Sekcja

wykazała silne zniszczenie centralnego systemu nerwowego królików. Natomiast płyn rdzeniowy ludzi zdrowych nie wywierał żadnych ujemnych skutków.

Doświadczenia dr. Gampera potwierdzone zostały przez do centa wiedeńskiego dr. B. Aschnera, który stosuje z bardzo dodatnim skutkiem u chorych umysłowo lekarstwa, oczyszczające krew. W ten sposób dawna teoria o sokach życiowych, zwalczana przez Virchowa, uzyskała znów nową podstawę naukową. Dawni lekarze leczyli choroby przez czyszczenie krwi, środki na wymioty, środki przeczyszczające i t. d. Uderzającym jest, że nawet choroby umysłowe można leczyć takimi środkami.

Wybuch maszyny piekielnej

na granicy Jugosławji i Grecji

BIAŁOGRÓD, 27 września. (PAT.) — Wczoraj wieczorem w miejscowości Dzewdzelja na granicy jugosłowiańsko - greckiej nastąpił wybuch maszyny piekielnej. Wybuch nastąpił w chwili, gdy właściciel kawiarni, który pierwszy zauważył maszynę piekielną zbliżył się do niej w towarzystwie zaaranżowanego policjanta. Przy wybuchu zabite zostały dwie

osoby, a 5 odniosło rany. — Śledztwo ustaliło przy badaniu szczątków maszyny piekielnej, że była ona tego samego typu, co maszyny piekielne, używane przez komitadzów. Władze jugosłowiańskie otrzymały w międzyczasie informacje, że dwie grupy komitadzów zauważone były i ścigane na terytorjum greckim niedaleko od miejscowości Dzewdzelja.

Włamywacze na zamku

Tajemnicza kradzież u prezydenta Łotwy

RYGA, 27 września. — Zuchwałego włamania dokonano wczoraj na Zamku, siedzibie prezydenta Łotwy, prof. Kwiesisa.

Włamywacze za pomocą podrobionych kluczy otworzyli kasę pancerną w sekretarjacie prezydenta. Z kasy skradziono około 2.000 latów gotówką oraz szereg ważnych dokumentów.

Do wykrycia sprawców włamania powołano cały sztab policyjny śledczej. Jak świadczą ślady, pozostawione na miejscu, włamywaczy było kilku. Po dokonaniu włamania udali się oni samochodem w stronę granicy estońskiej.

Kradzież na Zamku wywołała w całej Łotwie wielkie wrażenie.

Zwycięstwo najmniejszego balonu

w zawodach o puchar im. plk. Wańkowicza

WARSZAWA, 27 września. Komisja zawodów balonów wolnych o puchar im. Wańkowicza ustaliła następującą kolejność zwycięzców w tych zawodach.

Pierwsze miejsce zajął balon „Gniezno”, najmniejszy z spośród balonów, biorących u-

dział w zawodach, bo o pojemności 400 mtr. sześć. Na balonie tym dokonał samotnego lotu por. Zakrzewski. — Przebył on najdłuższy dystans — 121,8 klm.

Drugie miejsce zajął balon „Hel”, pilotowany przez kpt. Piotrowicza — 111,3 klm. Trzecie miejsce balon „Lwów”, pilotowany przez por. Filipkowskiego — 110,7 klm. Czwarte miejsce balon „Poznań”, pilotowany przez por. Foltaniskiego — 110,1 klm.

Balon „Warszawa”, pilotowany przez por. Pomaskiego, dwukrotnego zwycięzcę w tych zawodach, znalazł się na miejscu piątym, przelatując 108,1 klm.

11 milionów bezrobotnych w Ameryce

NOWY JORK, 27 września. (PAT.) — Na dzień 1 września w Stanach Zjednoczonych było 11 milionów bezrobotnych. W sierpniu bezrobocie zmniejszyło się o przeszło 800.000 osób. Są to dane ogłoszone przez amerykańską federację pracy

W gorącej i nerwowej atmosferze odslaniają się kulisy śledztwa w procesie lipskim

Trybunał unika ujawnienia prawdy

Jutro nastąpi czterodniowa przerwa w rozprawach sądowych

LIPSK, 27.9. (PAT) — Szósty dzień rozprawy w procesie o podpalenie Reichstagu stoi wybitnie pod znakiem zapowiedzianego wczoraj przesłuchania świadków policyjnych. Akt oskarżenia według doręczonej prasie listy, obejmuje

około 200 świadków.

Uwaga ogólna koncentruje się głównie na osobie van der Lubbe, który mimo uspakajających zapewnień szwedzkiego eksperta medycyny sądowej

wygląda blade i mizernie.

Z utkwionym wzrokiem wpatruje się w jeden punkt jak gdyby prze myślał nową metodę biernej obrony podczas dzisiejszej rozprawy.

Przewodniczący, powołując się na opinie szwedzkiego eksperta Soedermanna pyta van der Lubbe go czy będzie dziś mówił wyraźnie. Oskarżony, po dłuższym milczeniu cichym głosem odpowiada:

— Być może.

Prof. Soedermann wyraża następne opinie, pokrywając się zasadniczo z dzisiejszym porannym komunikatem prasowym, według któ-

rego van der Lubbe w rozmowie miał wykazać nawet ożywienie. W trakcie rozmowy miał on oświadczyć, że

zarówno fizycznie jak i moralnie czuje się dobrze.

Potwierdził te zeznania również przesłuchiwany dziennikarz holenderski, Luger, który towarzyszył Soedermannowi.

Obrońca Torglera, Sack, zadaje świadkowi kilka pytań, zmierzających do stwierdzenia, że pogłoski o rzekomym stopniowym zatruciu van der Lubbe,

jakie się ukazały zagranicą, nie odpowiadają prawdzie, co też świadek z satysfakcją czyni.

Wśród dziennikarzy żywo komentowany jest fakt, że Soedermann i Luger dopuszczono do van der Lubbego wówczas, gdy inni dziennikarze i adwokaci spotykali się z kategoryczną odmową. Specjalne względy, z jakimi spotkali się szwedzki profesor i holenderski dziennikarz pozostają niewyjaśnione. Na tem też powstają różne pogłoski i domysły.



Główny oskarżony, van der Lubbe i tłumacz holenderski podczas rozprawy.

Zeznania komisarza policji

Z pośród świadków policyjnych pierwszy zeznaje znany już z poprzedniej rozprawy

komisarz policyjny Heissig.

Omawia on jeszcze przebieg pierwszych zeznań Lubbe. Bezpośrednio po aresztowaniu, oskarżony miał kilkakrotnie w zeznaniach potwierdzić, że z obecnym ustrojem politycznym narodowych socjalistów nie zgadza się, uważając, że trzeba go przemocą usunąć i że proletariąt powinien przejąć władzę.

Opierając się na tych przesłankach, Heissig doszedł do przekonania, że hasła polityczne, głoszone przez van der Lubbe, zgodne są w całości z programem partii komunistycznej. Van der Lubbe miał rzekomo składać zeznania całkowicie dobrowolnie. Był bardzo wielomówny i po dwugodzinnym składaniu zeznań, oświadczył, że pragnie iść na spacer, by następnego dnia bardziej wy-

szperując przedstawić stan sprawy.

Następny świadek, komisarz Tirpitz podaje, że Lubbe z wielką dokładnością, barwnie i żywo podczas pierwszego przesłuchania opowiadał o dokonanych podpaleniu berlińskich gmachów publicznych.

W szczególności mówił dużo w ten sposób, kiedy był przeświadczony, iż odgrywa rolę głównej postaci.

Na uwagę zasługuje pewien ustęp oświadczenia Tirpitz, w którym tenże dosłownie powtarza: „iż to co jest ujęte w obszernym protokole van der Lubbe chciał powiedzieć”.

Obrońca Sack: W jaki sposób Lubbe sporządzał znajdujące się w aktach szkice dokonanych zbrodni?

Świadek wyjaśnia, że plan sporządzony został przez Lubbego osobiście kolcowymi ołówkami na zwykłym papierze, co utwierdziło policję w przekonaniu, że oskarżony posiada niezwykle zmysł orientacyjny.

Wielkie wrażenie na sali wywołało odezwanie się Dymitrowa, który nawiązując do zeznań Tirpitz, zwrócił uwagę sędziego na różne wątpliwości, jakie nasuwają się w związku z metodą śledztwa.

W szczególności podejrzaniem wywołuje mu się, dlaczego przy tak ważnym przesłuchaniu Lubbego na policji

nie wezwano tłumacza,

wówczas, gdy np. sędzia śledczy zawsze w ciągu całego śledztwa korzystał z uwag tłumacza.

Przewodniczący wyjaśnia na podstawie zeznań świadka, iż Lubbe tak opanował język niemiecki, że potrzeba takiej pomocy wówczas nie zachodziła.

Trzeci świadek, asystent policji kryminalnej, Marowsky, nie wnosi do sprawy nic szczególnie ważnego.

.....
PUDER
LE NARCISSE BLEU
 de Mury
WIZĘDZIE DO NABYCIA

Dymitrow zeznaje



Jeden z bułgarów, oskarżonych o podpalenie Reichstagu, przed sądem lipskim.

Dymitrow zarzuca prowokację

Bezpośrednio po zakończeniu wywodów Marowsky'ego Dymitrow uniesiony znowu temperamentem żąda kategorycznie wyjaśnienia od kiedy przy przesłuchiwaniach politycznych Lubbego był tłumacz.

Odpowiedź brzmi, że od 8 kwietnia 1933 r., a więc dopiero po upływie 5-ciu tygodni najważniejszego okresu śledztwa.

Dymitrow protestuje jednocześnie, że podczas śledztwa usiłowano wmówić mu na podstawie znalezionej u niego pocztówki z widokiem pałacu berlińskiego, że współdziałał w podpaleniu, oraz że nigdy dotąd nie skonfrontowano go z van der Lubbem.

Na sali powstaje zamieszanie, zanoszą się na silną wrzawę. Ostatnie sędzia odbiera Dymitrowi prawo stawiania dalszych pytań.

Jak podpalił van der Lubbe

Z Lubbem świadek rozmawiał często, starając się wszelkimi siłami nakłonić go do mówienia prawdy, od której Lubbe w czasie śledztwa czasami odbiegał. Oskarżony przyznał natomiast kilkakrotnie i bez wahania, że

jest istotnym i jedynym sprawcą podpalenia wszystkich gmachów publicznych łącznie z Reichstagiem

i że miał stosunki z działaczami komunistycznymi. Podczas wizji lokalnej w Reichstagu świadek tłumaczył oskarżonemu, iż według opinii rzeczoznawców

jest technicznie wprost niemożliwością, aby van der Lubbe sam bez współdziałania innych osób mógł dokonać podpalenia Reichstagu. W czasie licznych przesłuchi-

Torgler wyjaśnia, że na publicznych wiecach komunistycznych, żadnemu z zorganizowanych komunistów nie wolno było zabierać głosu i wobec tego potwierdzenie przez Lubbego treści przemawiania na jednym z zebrań komunistycznych jest wymownym świadectwem, iż Lubbe nie był komunistą.

Wśród ogólnego napięcia zeznaje następnie w charakterze świadka sędzia śledczy Vogt, mówiąc, że Lubbe w czasie śledztwa zachowywał się zawsze spokojnie, opowiadał dużo i logicznie oraz odznaczał się doskonałą pamięcią. Raz jedynie na początku śledztwa zagroził, że jeżeli nie będą mu zdjęte kajdany, rozpocznie głodówkę, później jednak odstąpił od zamiaru.

wan świadek odniósł wrażenie, że kiedy pytania, stawiane oskarżonemu wydawały się niewygodne, wówczas van der Lubbe siadał i milczał. Opierając się na protokółach z czasów śledztwa, Vogt zeznał, iż

van der Lubbe podłożył w Reichstagu ogień w kilku miejscach, a miało to miejsce w kuchni, w sali posiedzeń plenarnych, przy głównym wejściu i na jednym z korytarzy. Na ponowną uwagę świadka, iż zdaniem ekspertów także i ta koncepcja trudnaby była w praktyce do zrealizowania z powodu wybrania trudnopalnych miejsc, oskarżony miał odpowiedzieć:

„Eksperti mogą mówić co chcą, ja byłem zdania, że będzie się palić”.

Tendencyjne metody śledcze

Świadek zaprzecza zarzutom, jakoby wywierał na oskarżonego jakikolwiek wpływ. Spisywał jedynie to, co zeznał sam oskarżony względnie świadkowie, na inną metodę nie zezwalała mu

ani procedura karna procesu, ani honor niemieckiego sędziego. To ostatnie akcentuje Vogt szczególnie mocno, usiłując widocznie zjednać sobie prasę zagraniczną.

W stosunku do oskarżonych, z których szczególnie niespokojnie zachowywali się podczas śledztwa bułgarzy z Dymitrowym na czele,

świadek Vogt był zawsze grzeczny i uprzejmy.

Lubbe miał zatarg w więzieniu i usiłował nawet dopuścić się na jednym ze strażników więziennych rękoczynów.

Nie zgadza się z prawdą, jakoby podczas śledztwa miał grozić Dymitrowowi oddaniem w ręce władz bułgarskich.

Wśród silnego napięcia widowni i prasy, obrońca Torglera dr. Sack zadaje świadkowi kilka drastycznych i niemiłych pytań, z których najważniejsze dotyczy

pominięcia w protokole tak ważne go szczegółu o domniemanych współnikach zbrodni.

Van der Lubbe powołany przez przewodniczącego oświadczył, iż nie ma nic do powiedzenia co do zeznań świadka.

Końcowa faza rozprawy jest bodaj najgorętszym okresem przestępczości. Dymitrow uniesiony temperamentem rzuca na salę cały za sobą krasomówstwa, protestując przeciwko temu, że śledztwo było prowadzone stronniczo i tendencyjnie,

że świadek pełniący wówczas funkcje sędziego śledczego podał prasie niemieckiej niezgodny z prawdą komunikat, iż 3-ej bułgarzy są współnikami Lubbego, i że współdziałali również przedtem w zamachu na katedrę sofijską.

Na sali powstaje nieopisana wrzawa.

Dymitrow zarzuca następnie świadkowi, że mimo usilnych prób i kilkakrotnych wniosków pisemnych

nie uwzględniono jego życzenia o zdjęciu kajdan,

w których w postawie siedzącej trzymano go przez kilka miesięcy.

Przewodniczący głośnym uderzeniem w stół wyprasza sobie ubliżanie sędziemu.

Dymitrow natomiast w formie coraz gwałtowniejszej protestuje przeciwko odbieraniu mu możliwości

stwierdzając wobec sądu, iż on właśnie przez sąd został obrażony i teraz domaga się rehabilitacji.

W chwili gdy sąd udaje się na naradę Dymitrow wstaje z miejsca i krzywo donośnym głosem.

„To jest niesłychane i brzydkie! Tendencyjnie prowadziliście śledztwo!”.

Po chwili sąd ogłasza uchwałę, grożącą Dymitrowowi, że jeśli powtórzy jedno słowo,

natychmiast wyprowadzony zostanie z sali rozpraw.

W takiej atmosferze, przypominającej chwilami najgorętszy okres walk wyborczych lub parlamentar-nych kończy się 6 dzień rozpraw w procesie o podpalenie Reichstagu.

4-dniowa przerwa w procesie lipskim

LIPSK, 27 września. (Pat.) — Na kongres narodowo-socjalistycznych prawników, rozpoczynający się w Lipsku 30 b. m. ma ogółem przybyć około 8.000 uczestników z całej Rzeszy. W ciągu pierwszych dni obrad kongresu trybunał Rzeszy zarządzi 4-dniową przerwę od 29 b. m. do 2 października włącznie w procesie o podpalenie Reichstagu, by w ten sposób umożliwić dziennikarzom zagranicznym obecność na kongresie.

Żydzi zerwali z kongresem mniejszościowym

GENEWA, 27 września. (P. A. T.) — Delegat żydowski Motzkin wystosował do przewodniczącego kongresu mniejszościowego Wilfana list, zawierający o wystąpieniu z komitetu wykonawczego tego kongresu. W ten sposób życzy, którzy nie brali udziału w ostatnim kongresie mniejszościowym, definitywnie i całkowicie zrywają z tą instytucją.

Afera w magistracie lwowskim

Aresztowanie naczelnika Ciećkiewicza

B. wiceprezydent inż. Kolbuszowski pod zarzutem nadużyć

LWÓW, 27 września. — Od kilku tygodni miasto stoi pod wrażeniem afer wykrytych w różnych działach gospodarki magistrackiej. Następowaly kolejne aresztowania urzędników szczególnie z Zakładu Czystości Miasta. W sobotę zawieszony został w urzędowaniu urzędnik wydziału III (techn.). Największą sensacją jednak stanowi nowa afera ujawniona w dziale Straży ogniowej i aresztowanie naczelnika straży Ciećkiewicza, osoby popularnej we Lwowie i wśród organizacji pożarniczych w kraju. Ponieważ materiały dotyczące nadużyć w magistracie jest bardzo duży, musiano specjalnie do tych spraw delegować sędziego apelacyjnego do spraw wyjątkowego znaczenia dr. Linderta. Do dyspozycji tego sędziego stoja przebywający w areszcie śledczym: b. dyrektor Zakładu czyszczenia miasta Gończakowski, jego sekretarz Iwańczuk i urzędnik Z. Cz. M. Górnik. Ponadto pozostający w więzieniu kupcy Arnold i Schmidt.

Na liście osób, przeciwko którym toczą się dochodzenia o nadużycie władzy z chęcią zysku znajdują się: b. wiceprezydent miasta inż. Kolbuszowski, urzędnik magistratu b. sekretarz prezydjalny Adamowicz, szofer miejski Kozak i kontroler zakładu czyszczenia miasta Bruch.

Ponadto w związku z aferą Ciećkiewicza wdrożono dochodzenia przeciwko szoferowi straży pożarnej Karolakowi i funkcjonariuszowi Dygasowi. Równocześnie przeprowadzono zarówno w biurze nac. Ciećkiewicza jak i w jego mieszkaniu szczegółową rewizję.

Przeciw naczelnikowi straży pożarnej podnoszone są zarzuty natury materialnej, w szczególności, że wśród taboru

straży, utrzymywał 3 prywatne wozy, wśród nich własną autodorożkę nr. 131. Ponadto, że nie wypłacał pełnych honorarjów za godziny nadliczbowe, nie prowadził należytych rachunków za zakupione materiały i t. p.

Samochody swe naprawiał siłami szoferów miejskiej stra-

ży pożarnej, zaś autodorożkę obsługiwali strażacy, płatni przez magistrat.

Dodać należy, że sędzia dr. Lindert jest byłym członkiem nadzwyczajnej komisji do walki z nadużyciami przy prezydium rady ministrów w okresie gdy szefem rządu był prof. Bartel.

Współdziałamy

Łódzki Bank Włókienniczy

Z ogr. odp. w Łodzi, Moniuszki 5

przyjmuje Subskrypcję 6% Pożyczki Narodowej

Kasa Banku czynna dla Subskrypcji od 9 do 2 i od 4 do 7.

Kosztowna wyprawa lekarska do loża chorej żony maharadży

Z Londynu donoszą:

Do Indji poleciał wielki samolot brytyjskiego Tow. Żegl. Powietrznej, wiozący najlepszych lekarzy angielskich do

Gotowanie obiadu na promieniach słonecznych

W instytucie heljotechnicznym w Samarkandzie, poświęconym zagadnieniom energii słonecznej, przeprowadzono próby nagrzewania kotła kuchennego promieniami słonecznymi. Próby te dały pomyślne wyniki. Kocioł nagrany został do wysokości 150 stopni, tak iż można było w nim przyrządzać potrawy.

bardziej niezależnych indyjskich królów. Jego dostojna małżonka, choruje już od dłuższego czasu. Pr y jej lożu czuwa już dwóch angielskich lekarzy chorej maharani w Nepalu. Odległość wynosi 10.000 klm. Chodzi o to, aby lekarze przybyli jaknajprędzej. Kosztujum to będzie bardzo drogie, bo same koszty podróży wyniosą 100.000 zł. Koszta tej lekarskiej wyprawy do Indji ponosi maharadża z Nepalu, noszący tytuł króla Nepalu. Nazwisko jego brzmii Tribbuban Bir Bikram.

Młody ten, bo 27-letni władca, uchodzi za jednego z naj-

karzy, jednak widocznie nie zdołali oni poprawić stanu chorej. Na wszelki wypadek zabrano lekarstwa i narzędzia chirurgiczne.

Po przybyciu do Bombaju lekarze angielscy pojedą pociągiem do stacji końcowej, a następnie autami. Samolotem nie da się dolecieć do Nepalu, ponieważ należałoby przelecieć część Himalajów i masyw Everestu, co przedstawia zaw sze ogromne trudności; nie ma też możliwości do lądowania. Podróż do Nepalu jest najdłuższą i najkosztowniejszą lekarską podróżą, jaką znają dzieje medycyny.

Hagja Sofia

zagrożona katastrofą zawalenia

Głównemu meczetowi Konstantynopola grozi od dłuższego czasu katastrofa zawalenia się. Przyczyną niebezpieczeństwa, podobnie jak w Bazylice Wileńskiej, są wody podskórne, które podmywają

i osłabiają fundamenty obrzytmej budowli.

W celu zaradzenia złu do Konstantynopola powołany został cały międzynarodowy sztab architektów pod przewodnictwem profesora Raymond z Paryża, który jest wybitnym znawcą starożytnej sztuki budowlanej. Komisja ta stwierdziła jednak, niestety, że akcja ratunkowa będzie bardzo utrudniona, ponieważ jeden z gigantycznych pil strów, ten mianowicie, na którym opiera się kopuła, został już zupełnie zniszczony.

Meczet, ten niegdyś jedna z najpiękniejszych świątyń chrześcijańskich na Wschodzie, zbudował cesarz Konstantyn Wielki w roku 326 i jako bazylikę ochrzcili imieniem Mądrości Bożej — Hagja Sofia. W pracy nad ozdobieniem kościoła wzięło udział 300 artystów z Grecji, Włoch i Malej Azji. Szczególnie piękne były freski ściennie i obrazy.

Po pożarze bazylika odnowiona została z większym jeszcze nakładem środków przez cesarza Justinjana.

Po zdobyciu Konstantynopola przez Turków w roku 1453 zamieniono ją na meczet.

Makabryczny bankiet

W słynnej galerji Tussaud w Londynie odbywa się raz do roku makabryczny bankiet. Zaproszeni goście wchylają kieliszki i spożywają wytworne dania w otoczeniu gilotyn, szubienic, figur słynnych zbrodniarzy etc. Czarną kawę i likiery podają w t. zw. salonie okropności, którego ściany udekorowane są głowami ściętych przestępców, narzędziami tortur średniowiecznych. Zarząd galerji zaprasza na ów bankiet nieliczne grono wybranych z pośród świata polityków, nauki, sztuki, literatury.

Odcinek powieściowy „Głos Porannego“ z d. 28.9 1933 r. Nr. 33

SZYMON BOGDANOWICZ

Przedruk zastrzeżony

GRZECHY WIELKIEGO MIASTA

Filmo-romans sensacyjny

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ XIII.

Gordyjski węzeł

Sprawa Nancy Morton i tancerza Jerry Rolffa przekazana została prokuratorowi Bennettowi i sądziemu śledczemu Pleenowi. Władze dopatrują się związku ze sprawą Alice Berton i Clive'a Burke. Chińczyk Li-Tsen zabity został w ten sam sposób jak Norman Delis. Skrytobójczy strzał oddany został w plecy, przebił ołtco i serce. Rozmiary kul, od których zginęli Norman Delis i Li-Tsen są takie same, pochodzą z tego samego browninga. Obie sprawy zdają się łączyć w wspólny nierozrwalny węzeł.

Prokurator stara się skonstruować akt oskarżenia.

Mord rabunkowy. Kochankowie zwabili chińczyka. Znalaziono przy nim przeszło dziesięć tysięcy dolarów. Jerry Rolff pozostawił ich samych. Ale ktoś to planuje mord rabunkowy w hotelu, gdzie w sąsiedztwie za ścianą mieszkają ludzie?... Nancy Morton bogata z domu. A może namowa kochanka Rolffa?... Może mord nie był zgóry uplanowany... Nancy zeznała, że została w ciemno ścianach napadnięta przez chińczyka... że w samo

obronie koniecznej nie widziała innego ratunku. Gdzie był wtedy Jerry Rolff? — Wyszedł przedtem. Ktoś go wywołał na korytarz. A potem znikł

Czy w czasie napaści była rozebrana?

Nancy spuszcza głowę.

— Tak.

Co robiła w pokoju tancerza Rolffa?

To jej osobista sprawa.

— Niema teraz osobistych spraw. Sprawy pani są sprawą publiczną! — krzyczy prokurator.

Nancy błędnie. Powie, powie wszystko. Niema czego ukrywać. Jest niewinna. Policja zeznała przecież, że znalazła zwłoki chińczyka w pozycji, potwierdzającej jej obronę.

— To niczego nie dowodzi — przeczy prokurator. — Mogła go była rozmyślnie sprowokować, zmylić czujność ofiary. Broń mogła być przyszykowana planowo, by w odpowiedniej chwili ugodzić w plecy.

Skąd wzięła browning? Do kogo należy?

Nie pamięta. Siegnęła ręką. Nie powie, że to broń Jerry'ego. A może nie kłamie wcale... może to nie jego broń... że w jego szufladzie?... Chińczyk przychodził często... Może zostawił. Jerry musi pozostać z daleka od jej zbrodni. Jerry nie zawni!

— Nie pamiętam, może wyleciał z kieszeni napaśnika... (Pierwsze kłamstwo). — Chciałam uciec przed nim, wyrwać się. Ręka natrafiła na broń.

Chińczyk Li-Tsen, — myśli prokurator. — Jego broń... możliwe. A więc zamordował Normana Delisa... List, którym chciał skompromitować Alice Berton i Clive'a Burke okazał się fałszywy. Możliwe... Jaki mógł mieć w tem interes?... Niewiadomo. Li-Tsen pozostawał na usługach tajnej policji, jako agent Z-25. Norman Delis podejrzewany był

o handel narkotykami. Chińczyk za porozumieniem władz przyjął służbę u dawnego swego przyjaciela. Miał w ten sposób dostarczyć danych, dotyczących potajemnego handlu. Możliwe... ale dlaczego go zamordował?... Osobiste porachunki pana ze służącym... jakie?... A jeśli Nancy Morton kłamie. Jeśli broń należy do niej, lub do Rolffa... W takim razie muszą mieć na sumieniu i tę wcześniejszą zbrodnię. A Alice Berton i Clive Burke... niewinni?... A może wspólne porozumienie... Gdzie prawda... gdzie prawda?...

Prokurator zastanawia się.

— Zna pani Alice Berton? — zapytał spokojnie.

— Tak, to moja przyjaciółka.

— A Normana Delisa musiała pani chyba znać również.

— Tak.

W takim razie i Jerry Rolff musiał ich znać? Nancy drgnęła.

— Nie, nie! — zaprzeczyła gwałtownie.

— Ludzi tak bliskich pani Jerry Rolff nie znał? Niech pani nie stara się kłamać. Wystarczy zapytać o to Rolffa...

Nancy spojrzała pewnie. Jerry też zaprzeczył. Dla niego przecież kłamie. Chciał tego.

— Albo Alice Berton, — kończył prokurator.

Nancy przymknęła oczy. Rumieniec uderzył na twarz. Milezała.

— A skąd znała pani chińczyka Li-Tsena?

— Przychodził do hotelu, do Jerry'ego.

— POCO? Co ich łączyło?

— Nie wiem.

— O czym rozmawiali?

— Przy mnie nie prowadzili żadnych rozmów.

(D. c. u.).

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dzień w nocy dyżurują następujące apteki: Suck, Kacperkiewicza (Zgierska 54); Suck, Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelewicz (Piotrkowska 27); W. Sokolewicz (i W. Szata (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

REJESTRACJA. — W dniu dzisiejszym na rejestrację do biura wojskowego - policyjnego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej nr. 165, zgłosić się powinni mężczyźni urodzeni w roku 1915, zamieszkałi na terenie V komisariatu o nazwiskach rozpoczynających się na litery S, Sz, T oraz zamieszkałi w obrębie XIV komisariatu o nazwiskach rozpoczynających się od liter H do L włącznie.

DODATKOWA KOMISJA POCEROWA. — Dzisiaj od godz. 8-ej rano przy ul. Piotrkowskiej 165 urzęduje dodatkowa komisja poboru dla mężczyzn rocznika 1912 i starszych, niemających uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałych na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów, którzy otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

WALKA Z DUREM. — Pod przewodnictwem dr. Załęskiego od było się w dniu wczorajszym w wydziale zdrowotności publicznej zarządu miejskiego posiedzenie sekcji propagandowej komitetu „Dnia przeciwdurkowego”, wyznaczonego na 10 października r. b. Na posiedzeniu ustalono zasady propagandy, ustanawiając przeprowadzić serię odczytów w dzielnicach robotniczych. Postanowiono w tym celu przeszkolić w związkach zawodowych wszystkich delegatów fabrycznych oraz cały personel nauczycielski w Łodzi, jako promotów do walki z durem. Należy zaznaczyć, że wszystkie związki zawodowe w Łodzi wyraziły swą zgodę na propozycje komitetu „Dnia”.

NOWE SEKCJE ZDROWOTNOŚCI. — W dniu wczorajszym komisarz rządowy m. Łodzi powołał w drodze nominacji na wniosek wydziału zdrowotności publicznej, do życia trzy nowe sekcje przy tymże wydziale, a mianowicie: sekcję epidemiologiczną, do walki z rakiem i do walki z jaglicą. Do sekcji tych powołano oprócz przedstawicieli władz miejskich delegatów kasy chorych, związków lekarskich i in. stytucji leczniczych.

Od 8-ej rano do późnego wieczora otwarte dziś będą okienka dla pożyczki narodowej

Subskrypcja Pożyczki Narodowej rozpoczyna się, jak wiadomo dziś, dnia 28 b. m.

Okienka we wszystkich miejscach i urzędach, które przyjmują subskrypcje, otwarte będą od godz. 8 rano do późnego wieczora. Okienka te nie zostaną zamknięte, dopóki nie odejdzie od nich ostatni subskrybent.

Ze względu jednak na konieczność obliczenia ogólnej sumy subskrypcji, co potrzebne jest dla podania do wiadomości ogółu i zagranicy, niezmiernie pożądanym jest, aby wszyscy obywatele pragnący subskrybować Pożyczkę Narodową dokonali tego we wczesnych godzinach dnia.

Pierwszy dzień subskrypcji Pożyczki Narodowej ze względu na jej znaczenie, będzie dniem uroczystym nie tylko dla państwa ale i społeczeństwa. Wszystkie gmachy państwowe i samorządowe mają być udekorowane. Pożądane byłoby, aby wszyscy obywatele a zwłaszcza właściciele sklepów, udekorowali okna wystawowe plakatami pożyczki, zielenią i flagami o barwach narodowych.

1.300.000 złotych przy okienkach Banku Depozytowego

W dniu wczorajszym przy okienkach kas Łódzkiego Banku Depozytowego, przvimujących wpłaty na pożyczkę narodową subskrybowano obligacji na sumę 1.300.000 złotych.

Blisko milion złotych subskrybowała Elektrownia Łódzka

W dniu wczorajszym 724 pracowników i robotników Towarzystwa El. Łódzka, S. A. (Elektrownia Łódzka) subskrybowało pożyczkę narodową zgodnie z normą, ustaloną przez Obywatelski Komitet Pożyczki Narodowej.

Stwierdzić jednak należy, że znalazło się wielu takich pracowników, którzy podpisali pożyczkę na sumy znacznie większe względnie wyrazili gotowość podjęcia pożyczki jednorazowo, nie zaś w ratach, regulując należność w gotówce. Suma osiągnięta z subskrypcji wśród pracowników i robotników wyniosła ogółem złotych 222.000.

Niezależnie od tego członko-

wie zarządu i dyrekcji elektrowni łódzkiej podpisali pożyczkę na sumę 49.000, zaś kasa emerytalna z własnych funduszy wyasygnowała na pożyczkę narodową 50.000

Jak nas informują, Łódzkie Tow. Elektr. S. A. również subskrybowało pożyczkę na sumę 600.000 zł.

W ten sposób Łódzkie Towarzystwo Elektryczne, członkowie zarządu, dyrekcja, pracownicy i robotnicy elektrowni, łącznie subskrybowali pożyczkę narodową w wysokości 931.150 zł.

Wydział powiatowy

Wydział powiatowy w Łodzi uchwalił zakupić dla powiatowego związku samorządowego pożyczkę narodową w wysokości 1000 zł., jak również dla powiatowego funduszu emerytalnego w wysokości 5 proc. od posiadanych składek.

Pracownicy poczty

Pracownicy poczty łódzkiej ustalili definitywnie wysokość pożyczki narodowej, w jakiej subskrybować będą ją pracownicy poczty łódzkiej

Według zestawień tych pracowników poczty łódzkiej deklarują łącznie sumę 50.000 zł. na pożyczkę narodową.

Żydowski komitet ratunkowy

Żydowski komitet ratunkowy dla udzielania pożyczek bezprocentowych na posiedzeniu poświęconem sprawie subskrypcji pożyczki narodowej, pod przewodnictwem p. S. Budzynera uchwalił subskrybować pożyczkę narodową z funduszy komitetu w sumie zł. 2000. Pracownicy tej instytucji subskrybowali pożyczkę w wysokości 75 proc. swego miesięcznego uposażenia.

Lekarze

W dniu wczorajszym izba lekarska w Łodzi wpłaciła do kasy Banku Gospodarstwa Krajowego zł. 8 tysięcy w gotówce na pożyczkę narodową.

Pracownicy P.A.S.T.

Jak się dowiadujemy, pracownicy zarządu telefonów łódzkich subskrybowali pożyczkę narodową w wysokości ustalonej przez ogólnopolski komitet pracowniczy. Suma ogólna zakupionych obligacji wynosi 35.000 zł.

Spółdzielnia spóżywców

Powszechna spółdzielnia spóżywców w Łodzi subskrybowała łącznie z pracownikami kwotę zł. 29.000.—, z kwoty tej przypada na każdy punkt sprzedaży około 500 zł.

W Pabjanicach „Społem” subskrybowało zł. 11.000, z czego na poszczególny sklep przypada około 700 zł.

Zebrań delegatów wojewódzkiego komitetu

Na ogólnej konferencji delegatów wojewódzkiego komitetu pracowniczego pożyczki narodowej wzięło udział około stu pracowników firm, którzy z ramienia komitetu objeśli kontrolę co do subskrybowania pożyczki przez pracowników niezrzeszonych.

W dyskusji stwierdzono, że ogólnie stanowisko pracowników w sprawie pożyczki jest bardzo przychylnie.

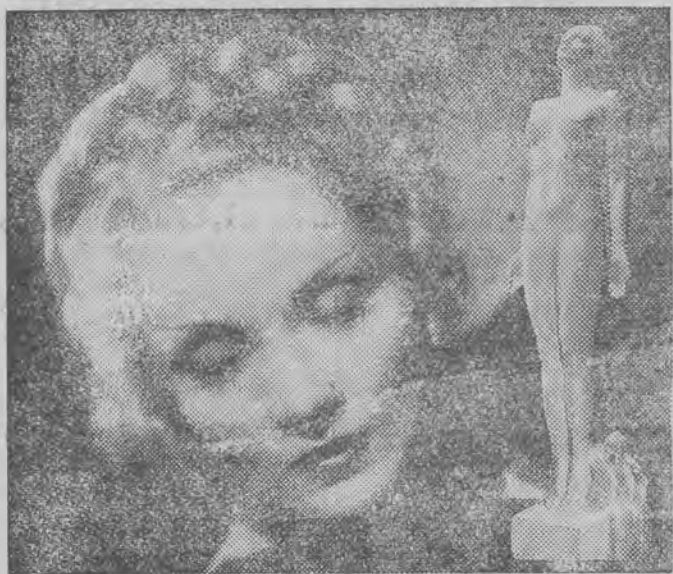
Ille subskrybowali urzędnicy miejscy

Pracownicy zarządu miejskiego w Łodzi przyłączyli się, jak już donosiliśmy, do ogólnej akcji subskrybowania pożyczki narodowej. Akces pracowników miejskich do pożyczki dał naogół piękne rezultaty, gdyż 2269 osób zadeklarowało sumę 366,900 zł. Niezależnie od tego wszyscy pracownicy, przebywający na dorecznych urlopiach zdrowotnych po powrocie z nich zadeklarują swój udział w pożyczce w indywidualnych zgłoszeniach.

Dentyści

Do ogółu lekarzy województwa łódzkiego. Zarząd łódzkiego oddziału związku lekarzy dentyistów w państwie polskim na posiedzeniu swem postanowił wezwać swych wszystkich członków do gromadnego subskrybowania pożyczki narodowej.

Żywimy nieplonną nadzieję, że wszyscy koledzy w imię dobra państwa i społeczeństwa staną do apelu. Zarząd.



Marlena Dietrich

w filmie

Pieśń nad Pieśniami

Następny program: „Casina”

Miasto pożyczyło 300 tys. zł. od Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

W dniu wczorajszym zostały sfinalizowane pertraktacje pomiędzy zarządem m. Łodzi, a Towarzystwem Kredytowym co do zaciągnięcia przez miasto krótkoterminowej pożyczki w wysokości zł. 300.000. Towarzystwo Kredytowe po kilku konferencjach z komisarzem Wojewódzkim zgodziło się na udzielenie powyższej po-

życzki na warunkach 6 proc. rocznie i z terminem płatności w dniu 18 grudnia r. b. Zarząd miejski zabezpieczył pożyczkę papierami wartościowymi i obligacjami, znajdującymi się w posiadaniu gminy miejskiej.

W dniu wczorajszym 300 tysięcy złotych wpłynęło do kasy miejskiej.

„LUNA”

Początek o g. 4, w sob., niedz. i święta poranki o 12 w pol. Passe-partouts, bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”

Dziś prezentujemy!

Dziś i dni następnych!

Potężne arcydzieło genialnego Franka Borzage'a

Nadprogram: 1) Rewelacyjna groteska rysunkowa w kolorach, jakie Łódź, dotychczas nie widziała. 2) Najświeższy tygodnik dźwiękowy.

SERCA WIECZNIE MŁODE...

W roli głównej, dawno niewidziana, wielka **MARY PICKFORD**

Czołowe arcydzieło wytwórni Metro-Goldwyn Meyer pt.

Serce Olbrzyma

Największy sukces niezapomnianego **CZEMPA WALLACE BEERY** w roli Olbrzyma o gołębiem sercu oraz **Ricardo Cortez i Karen Morley**

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

Dnia 27 września r. b. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, teść i dziadek

b. p. JÓZEF BORNSTEIN

przemysłowiec z Koniecpola, obywatel m. Częstochowy

przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego w Łodzi nastąpi w czwartek, dnia 28 b. m. o godzinie 14, o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina

Plan zabudowania Łodzi uwzględnia nie tylko potrzeby miasta, lecz również osiedli prowincjonalnych

Ostatnio zarząd miasta Łodzi sporządził szczegółowe plany zabudowania poszczególnych dzielnic Łodzi, a mianowicie: dzielnic objętych torami kolejowymi Pabjanice — Łódź — Kaliska, Łódź — Kaliska — Chojny i południową granicą miasta z jednej strony z drugiej zaś ulicami Miljonową, Kilińskiego, Emilji, Piotrkowską, Czerwoną, Wólczańską, Kątną, Zeromskiego (przedłużoną w kierunku południowym i północnym), Drewnowską, Zgierską, Brzezińską i wschodnią granicą miasta.

Planem nie są objęte mniejsze lub większe kwatery ulic, zamknięte w granicach: 1) Zagajnikowej, Pomorskiej, Konstytucyjnej i torom linii towarowej Łódź — Fabryczna, 2) Przejazdem, Sienkiewicza, Narwotem i Piotrkowską, 3) Sienkiewicza, Narutowicza, Wierzbową i Przejazd.

Plan przewiduje rozszerzenie szeregu ulic, zwłaszcza mniej zabudowanych, zarówno na krańcach miasta, jak i w samym mieście, usunięcie większej liczby budowli drewnianych dla celów rozszerzenia ulic, stworzenie szeregu nowych skwerów, przebiecie wyłotów w t. zw. ślepych uliczkach, ustalenie trasy traktów, z utworzeniem nowych linii drogowych, łączących szosy podmiejskie, jak i główne arterie szosowe między Łodzią i Warszawą, Łodzią i Piotrkowem, Łodzią i Kaliszem etc.

Plan zabudowania miasta jest zatem bardzo rozległy i wykonanie go wiąże się ściśle z potrzebami nie tylko samej Łodzi, ale również i większych osiedli prowincjonalnych.

Projekt planu zabudowania miasta przewiduje m. in. rozłożenie ruchu ciężarowego na obszar szeregu arterji dla odciążenia zbytnio przeładowa-

nych obecnie niektórych ulic. Projekt ten ma również na celu pewne odciążenie w ruchu towarowym bezpośredniego po bliża na drogach podmiejskich

Plan ten wyłożony będzie do wglądu w siedzibie zarządu miasta przy Placu Wolności nr. 14 od dnia 2 do 31 października r. b.

Każda z zainteresowanych osób może zgłosić się dla zapoznania się z projektem planu zabudowy miasta w godzinach od 13 do 15 z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych — codziennie.

Poczynając od dnia 2 do 16 listopada włącznie zainteresowani mogą składać do zarządu miasta Łodzi swoje uwagi bądź sprzeciwy w kwestji poszczególnych wskazań omawianego projektu.

Należy zaznaczyć, iż projekt wykładany obecnie do wglądu, nie odbiega zbyt od zarysowanego przez ostatni magistrat łódzki projektu, przewidując jedynie drobne i niezasadnicze zmiany.

Dążeniem obecnych władz miejskich jest pełnienie sprawy planowanego zabudowania ulic miejskich na realne to y

Jak widać z obecnego posunięcia — obecny zarząd miasta Łodzi zwraca pilną uwagę na realizację najpoważniejszych zamierzeń samorządowych łódzkich, albowiem poruszono już sprawę budowy klinikierni pod Łodzią, opracowuje się projekty budowy wodociągów w Łodzi, obecnie przystępuje się do realizacji częściowej, bądź wstępnej planu zabudowy miasta, a po uregulowaniu tej ostatniej sprawy — zarząd miejski zapoczątkuje planowy ruch w kierunku ożywienia budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza jeśli chodzi o budowę tanich mieszkań, w porozumieniu z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i zasobniejszymi organizacjami społecznymi w Łodzi.

Fabryka waty w płomieniach

W fabryce firmy A. Chemik, przy ulicy Jakuba nr. 3, produkującej watę i watoliny, w dniu wczorajszym wybuchł pożar, który wobec nagromadzenia znacznych zapasów nie zwykle łatwego materiału przybrał wielkie rozmiary. Dzięki niezwłocznemu przybyciu straży i energicznej akcji, pożar zdołano w zarodku opanować, tak, iż spaliły się drewniane magazyny z zapasami surowej waty i watoliny. Straty obliczono na 12.000 złotych. Powodem pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Dnia 26 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach pozostał się z tym światem

B. P.

Abram Grinblat

przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się dziś, w czwartek, o godz. 2 r. p. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Żona i Córki

Z powodu przedwczesnego zgonu nieodżałowanego przyjaciela mego

b. p. Abrama Grinblata

pozostalej Rodzinie wyraża szczerze współczucie

Ch. B. Cederbaum

Serdeczne współczucie Szefowi mojemu oraz Rodzinie Bornstein z powodu zgonu

B. P.

JÓZEFA BORNSTEINA

wyraża

Jakób Rynaldo

Dzień oszczędności

Wielka akcja na terenie szkół i organizacji

W dniu 31 października r. b. na terenie całej Polski przypada dzień oszczędności, zgodnie z programem ustalonym przez międzynarodowy komitet oszczędności.

Na terenie Łodzi staraniem władz szkolnych, organizacji pracowniczych i zawodowych oraz instytucji kredytowo - oszczędnościowych, a więc P. K. O., K. K. O. oraz innych banków, przeprowadzona zostanie specjalna propaganda oszczędności.

W szkołach powszechnych i średnich wygłoszone zostaną z racji dnia oszczędności specjalne prelekcje oraz urzędzone zostaną akademie i zebrania, na których przeprowadzone zostanie propaganda oszczędności.

Udział w akcji oszczędności wezmą również spółdzielnie, które zaliczając się do pionierów oszczędności wśród klasy pracującej podejmą energiczną propagandę wśród swych członków. Dowiadujemy się, że na terenie Łodzi wyłoniony ma zostać w dniach najbliższych komitet dnia oszczędności, do którego wejdą przedstawiciele szkolnictwa, spółdzielni, organizacji zawodowych, instytucji oszczędnościowych władz i duchowieństwa. Komitet ten objąłby kierownictwo nad całokształtem zamierzonej akcji dnia oszczędności i opracowałby szczegółowy program uroczystości.

Pożar domu mieszkalnego

Dwa poddasza częściowo strawione ogniem

W dniu wczorajszym o godzinie 9.40 dozorca domu, przy ul. Abramowskiego 7 zauważył kłęby dymu, wydobywające się z poddasza 3 piętrowego domu mieszkalnego.

Niezwłocznie powiadomił straż, która w ciągu kilku minut przybyła w sile trzech oddziałów, a mianowicie II, III i IV oddział.

Dzięki usilnej akcji kierowanej przez komendanta dr. Grohmana straż ogniowa po dwugodzinnej pracy zdołała pożar zlokalizować.

Jak się okazało na poddaszu znajdują się komórki lokatorów, w których najprawdopodobniej ktoś nieostrożnie spowodował pożar, który objął poddasze.

Ogień przeniósł się następnie na sąsiedni budynek, trzy piętrowy dom mieszkalny, stanowiący własność małżonków Czajkowskich, przy ul. Abramowskiego 5.

Pastwą płomieni padły jedne poddasza domu małż. Czajkowskich, przy ul. Abramowskiego 5.

Niezależnie od tego w czasie ratunku zalanych zostało woda 11 mieszkań, z pośród których jedno grozi zawaleniem sufitu.

Pożar spowodował wielką panikę, co w znacznej mierze utrudniało akcję straży, albowiem mieszkańcy w popłochu wynosili rzeczy na ulicę.

Straty spowodowane pożarem wynoszą ponad 10.000 zł. Na miejsce przybyła komisja śledcza, która wdrożyła energiczne dochodzenie celem stwierdzenia przyczyny pożaru. (a)

Nie odwiedzajcie chorych na tyfus brzuszny, gdyż tyfus jest chorobą zaraźliwą

Tysiące lokatorów

zagrożonych w Polsce eksmisją

Czynsz komorniaany w starych domach wynosi obecnie tylko 58 proc. czynszu przedwojennego. Pomimo to płacone komorne wobec cięż-

kiej sytuacji gospodarczej, wobec braku zarobków i dochodu postępuje nadwyras słabo. Inkaso w poszczególnych domach wynosi przeciętnie od 40 do 60 proc. zależnie od dzielnicy, od wielkości mieszkania i od zatrudnienia lokatorów. Stwierdzić należy, że nawet posiadacze większych mieszkań którzy do niedawna punktualnie płacili komorne, obecnie zalegają z czynszem, pomimo, że ustawy nie chronią ich zupełnie przed ewentualnością eksmisji. Z tego powodu sądy powództwie zarzucone są wprost powództwami o eksmisję. Nie jest prowadzona statystyka tych spraw, jednak na podstawie prowizorycznych obliczeń organizacji właścicieli nieruchomości około 25 proc. lokatorów zagrożonych jest w chwili obecnej wyrzuceniem na bruk. Nie ulega wątpliwości zatem, że sprawa eksmisji przyjmuje katastrofalny obrót, że konieczność walki z tem masowem dziś zjawiskiem wysuwa się na czoło zagadnień. Władze rządowe dotychczas jeszcze nie zabrały głosu w tej tak ważnej sprawie. Akeja po mocy ogranicza się jedynie w stosunku do już pozbawionych dachu nad głową, pomimo, że racjonalna walka z bezdomnością powinna być przyjąć postać i formę akcji zapobiegawczej. W tej sprawie interwenjują u władz związku lokatorskie.

Przetarg publiczny.

ŻONA-

miła, ładna, zgrabna

z drugiej ręki

Do obejrzenia od 30 b. m. w kinie

„ROXY”

dawn. Splendid.

CASINO Ostatnia Carowa

Dziś poraz ostatni!

W rol. gł.: John, Ethel i Lionel Początek o 4. **BARRYMORE**

Feljeton

Kobieta...

— Czy widzisz tę dziewczynę, która właśnie przechodzi przez ulicę w białej żorzetowej sukni...

— To nie jest żorzetka, tylko eta mina — przerywa mu ona. — Tylko mężczyzna może się tak pomylić!

— Otóż ta dziewczyna...

— Dziewczyna? Dowiedz się, że ta kobieta jest conajmniej o siedem lat starsza odemnie! Zresztą właśnie dostrzegam, że jej suknia musiała być kiedyś koloru lilowego. Odbarwiono ją chemicznie, aby bardziej pasowała do farbowanej henna na blond głowy!...

— A więc ta kobieta...

— Ach, jakie krótkie nogi! Prostu katastrofa!

— Ładna rzeczywiście nie jest, ale...

— Tobie się podoba! Że też kobieta, która tak wygląda, może się tobie podobać? Prostu nie mam słów...

— Dajże mi wreszcie skończyć!

— Więc powiedz mi, co ci się właściwie w niej tak bardzo podoba?

— Ależ ona mi się wcale nie podoba!

— Proszę cię, nie udawaj jeszcze na zakończenie.

— Zupełnie inne względy powodowały mną, gdy chciałem zwrócić na nią twoją uwagę.

— Ja wiem, ona ma takie uduchowione oczy... czy nie?

— Można by w ten sposób te oczy określić, ale ja raczej nazwał bym je melancholijnymi. Posiada to niewątpliwie związek z tem...

— Widać, że oczy jej studiowałeś bardzo gruntownie. Mogę ci w dyskrekcji powiedzieć, że właściwie ma oczy cięte.

— Bronilem jej...

— Ponieważ ci się podoba!

— Ponieważ była oskarżona o kradzież w sklepie, a ja wystarałem się o niewinniający wyrok, dowodząc niezbitcie, że cierpi na kleptomanję!

— No dobrze. Ale w jaki sposób można pomylić etaminę i żorzetę? Do tego zdolny jest tylko mężczyzna!

Kobieta w wyścigu życiowym

Większość ich jest pozbawiona należytego przygotowania fachowego

W Polsce na 100 mężczyzn przypada 107 kobiet. Gdyby stosunek ten był zachowany i w dziedzinie zarobkowania, wówczas można by powiedzieć, że kobiety stwarzają dla mężczyzn współzawodnictwo niebezpieczne i zamiast walki o równouprawnienie kobiet należałoby rozpocząć propagandę emancypacji mężczyzn.

Narazie wszakże jeszcze bardzo daleko do tego. Kobiety pracujące zarobkowo znajdują się jeszcze u nas w znacznej mniejszości i dopiero w przyszłości może będzie można mówić o niebezpieczeństwie, które z tej strony mogłoby mężczyźnie zagrażać. Pomijając już, że należyte wypełnienie obowiązków względem rodziny uniemożliwia całkowicie bardzo wielu kobietom pracę zarobkową, należy zwrócić też uwagę i na to, że układ naszych stosunków społecznych sprawia, iż kobieta jest mniej przygotowana do walki o byt, i w wielu wypadkach zmuszona jest ustąpić pierwszeństwa mężczyźnie.

Nie ulega wątpliwości, że walkę o byt znacznie ułatwia szkoła, która dając wychowawcy pewien zasób wiedzy ogólnej, czy specjalnej lub fachowej, daje mu do ręki oręż w przyszłej walce. W równych warunkach ten może liczyć na powodzenie w życiu, kto posiada

Cery polyskującej, skłonnej do wągrów, nie powinno się myć zimną wodą ani mydłem, lecz wyłącznie gorącą wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum”. Delikatnie rozcierać na wilgotnej skórze wedle dołączonego przepisu.

siada więcej wiadomości bądź teoretycznych, bądź zwłaszcza praktycznych. Mając do wyboru, pracodawca zawsze woli mieć do czynienia z pracownikiem inteligentniejszym, lepszym fachowcem, aniżeli pozbawionym kwalifikacji. Jeżeli chodzi o stanowiska kierownicze i odpowiedzialne, a więc i lepiej płatne, kwalifikacje decydują o powodzeniu. Jakkolwiek zatem szkoła, jako taka, nie stwarza ludzi dzielnych odkrywców, czy wynalazców, jest wszakże zeczą oczywistą, że wykształcenie otwiera przed jednostką większe perspektywy.

Otóż pod tym właśnie względem **kobiety znajdują się wciąż jeszcze w położeniu gorszym od mężczyzn.**

Jakkolwiek bowiem szkoła u nas stoi otworem przed każdym, okazuje się, że kobiety w dążności do zdobywania wiedzy pozostają w tyle za mężczyznami. Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego w szkołach średnich ogólnokształcących kobiety stanowią wśród uczniów 39.0 proc., w szkołach nauczycielskich — 59.9 proc., w szko-

Dokładne trawienie zapewniają
Ziela Przeczyszczające KAPIŃSKIEGO

Skrzynka do listów

Do Redakcji „Głosu Porannego” w Łodzi Piotrkowska 101.

W związku ze strejkami w odlewniach łódzkich polskich związek przemysłowców metalowych niniejszym zwraca się do WPanów z uprzejmą prośbą o łaskawe umieszczenie w Ich poczytnym piśmie następujących informacji, dotyczących przebiegu pertraktacji grupy odlewni naszego związku ze związkiem robotników przemysłu metalowego w Polsce, oddział 34 w Łodzi, a mianowicie:

1) Na konferencji w inspektora cie pracy zgodziliśmy się na zawarcie z oznaczonym związkiem robotników umowy, dotyczącej stawek minimalnych robotników w odlewniach, z przeciętną zniżką stawkę z 1928 r. o 10 i pół proc., a mianowicie za godzinę:
Dla rzemieślnika 85 gr., zamiast 95 gr. w r. 1928, dla pomocy fachowej 63 gr. zamiast 71 gr. w r. 1928, dla robotników zwykłych 55 gr., zamiast 63 gr. w r. 1928.

2) Faktycznie płacone przez odlewnie łódzkie w chwili wybuchu strejku odlewników stawki minimalne były przeciętnie o 15 proc. niższe od stawek z r. 1928, a proponowana przez nas podwyżka wynosiła 6 proc. w stosunku do płac ostatnich.

3) W związku z powyższymi danymi podajemy do wiadomości, że według oficjalnych danych statystycznych, wskaźnik drożyzniany w chwili obecnej, w porównaniu z r. 1928, przyjętym za 100, wynosi: dla żywności 53,89, dla żywności, mieszkania, opału, tramwaju itd., bez odzieży — 65,80, a dla całkowitego utrzymania łącznie z odzieżą — 66,86.

Uprzejmie dziękując WPanom za spełnienie naszej prośby, piszemy się

Z poważaniem
Polski Związek Przemysłowców Metalowych, Oddział Łódzki Kaliski.

łach zawodowych — 43.0 proc. i w szkołach wyższych — 28.4 p. oc. Na szczególną uwagę zwłaszcza zasługuje ta okoliczność, że za wyjątkiem szkół nauczycielskich wśród absolwentów kobiety stanowią jeszcze mniejszy odsetek, aniżeli wśród uczniów, mianowicie w szkołach średnich 35.1 proc., w szkołach nauczycielskich 64.6 proc., w zawodowych 35.2 proc. i w wyższych 14.1 proc. Przypuszczać więc należy że pewna

część kobiet opuszcza szkołę przed jej ukończeniem.

Nie ułatwia to im prawdopodobnie późniejszej walki o byt.

Dużo się mówi obecnie o nader ciężkim położeniu naszej inteligencji pracującej. Jakkolwiek posiadanie dyplomu uniwersyteckiego nie przesądza dalszej inteligencji jednostki i nie gwarantuje jej powodzenia życiowego, jednak dyplom ten uprawnia do zaliczenia kogoś do kategorii pracowników umysłowych. Okazuje się, że kobiety w małym tylko stopniu zaopatrują się w ową broń dyplomową.

Wśród studujących prawo i ekonomję kobiety stanowią 14.6 proc., a wśród absolwentów tylko 5.5 proc., medycynę odpowiednio 17.9 i 16.6 proc., farmaceutykę 60.0 i 52.1 proc., dentystykę 80.0 i 79.5 proc. filozofję — 58.3 i 39.7 procent. rolnictwo i leśnictwo — 17.4 i

11.2 proc., technikę — 4.1 i 4.3 proc., sztuki piękne — 42.9 i 36.9 proc. i t. d.

Tak się przedstawia sprawa w świetle cyfr, które mówią wyraźnie, że z niewielkimi słońskowo wyjątkami odsetek kobiet wśród absolwentów jest mniejszy znacznie, aniżeli wśród uczniów, zwłaszcza w szkołach wyższych. Jeżeli nawet przypuścimy, że nie kończące szkoły kobiety wszystkie założyły rodziny, nie zmieni to faktu, iż część kobiet wchodzi w życie **bez należytego przygotowania fachowego.**

W razie jakiegokolwiek niepowodzenia lub nieszczęścia, gdy na kobietę spada ciężar utrzymania rodziny, ta właśnie kategoria pracowników umysłowych znajduje się zwykle w najgorszym i najcięższym położeniu, gdyż zmuszona jest brać się do pracy zarobkowej za wszelką cenę.

Z. K.

Lecznica Związkowa „SANTÉ“

POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA I CHIRURGICZNA

Dr. med. Druębna, Gawrońskiego, Kalisza, Kurjańskiej-Rajtler, Liebeskinda, Ziege'go

Została otwarta z dn. 1-go października r. b. przy ul. 6 Sierpna 15. tel. 153-10. Klasy I, II i III

Tomaszów

FIASCO ZŁOŚLIWEJ AKCJI. Propaganda, prowadzona na terenie powiatu brzezińskiego za strejkami rolnym nie doprowadziła do żadnego rezultatu i akcja ta poniosła zupełne fiasco. Dowóz produktów rolnych do Tomaszowa był zupełnie dostateczny i nie mniejszy aniżeli w poprzednich dniach. Ceny kształtowały się bez zmian.

WSZYSCY SUBSKRYBUJĄ. Tomaszów bierze udział w subskrypcji pożyczki narodowej. Poza instytucjami rządowymi i samorządowymi, o których donosiliśmy już, że subskrybowały pożyczkę, obecnie idą za ich przykładem in-

DZIS ULGOWY PRZEJAZD DO WARSZAWY.

Odjazd nastąpi dziś o godz. 16.30 z dw. Fabrycznego, lub o godz. 19.30 również z dw. Fabr.

Pozatem w dniu jutrzejszym odbędzie się również ulgowy przejazd, przyczem odjazd nastąpi o godz. 5.20 rano z dw. Fabrycznego. Cena biletu ulgowego zł. 6.50.

Bilety nabyć można dziś do godziny 13-ej w biurze Wagons - Lits Cook (Piotrkowska 64).

SIEDZIBA P. ZW. EMERYTÓW.

Zarząd powz. związku emerytów państwowych, oddział w Łodzi, po daje do wiadomości, że z dniem 25 września r. b. przeniosł swą siedzibę do lokalu przy ul. Kilińskiego nr. 163, front, I p. wejście z podwórza.

stytucje prywatne i organizacje społeczne. Tak więc pracownicy umysłowi i robotnicy Tom. fabryki sztucznego jedwabiu subskrybowali 200.000, pracownicy rampy tejże fabryki — 10.000, związek majstrów fabrycznych wyasygnował z funduszy własnych — 200 zł., samopomoc szkoły powszechnej nr. 1 — 100 zł. Również i uczniowie gimnazjum miejskiego przeprowadzają zbiórkę na pożyczkę narodową.

Wczoraj pod przewodnictwem dyr. Parola odbyło się w sali rady miejskiej zebranie straży obywatelskiej, w którym wzięli udział przedstawiciele szeregu organizacji. Miasto podzielone zostało na 20 obwodów, a do każdego z nich przydzielono członków straży obywatelskiej, celem przeprowadzenia propagandy w sprawie pożyczki narodowej.

Na zebraniu cechu fryzjerskiego przewodniczący sekcji propagandowej mec. Grygoński omówił znaczenie dla państwa pożyczki narodowej.

AWANTURNIK W ARESZCIE.

Znany awanturnik i złodziej J. Wodzyński, aresztowany został w związku z awanturą, jak urządził wśród straganiarzy. W czasie doprowadzania go do komisariatu, Wodzyński rzucił się na policjanta, który zdołał go obezwładnić. Wodzyńskiego przekazano władzom sądowym.

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 14.55 Muzyka z płyt gramofonowych ze studia łódzkiego.
- 16.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Wiwat wolność” — pióra Zofii Bogdańskiej.
- 16.30 Muzyka salonowa z płyt.
- 17.00 „Przegląd czasopism kobiecych”.
- 17.15 Recital śpiewaczki łódzkiej p. Heleny Errs.
- 17.55 Muzyka lekka z płyt.
- 18.15 „Radio w świetlicy strzeleckiej”.
- 18.35 Koncert poświęcony utworem Aleksandra Michałowskiego w wyk. Edwardy Einsteinówny (fort.).
- 19.20 Skrzynka pocztowa łódzka.
- 19.40 Feljeton pt. „Z Bułgarii do Konstantynopola”.

- 20.00 Koncert w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Maryla Karwowska (sopran).
- 21.00 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 22.00 Muzyka taneczna.

ŻYWE SŁOWO W GŁOSNIKU

Dzisiaj o godz. 18.15 red. Jan Piotrowski w odczytaniu p. t. „Radio w świetlicy strzeleckiej” opowie o społecznym i kulturalnym znaczeniu radia w życiu i pracach strzelców, nakreślając plan bliższej współpracy między „Polskiem Radjem” a związkiem strzeleckim.

O godz. 19.40 interesujący feljeton podróżniczy p. t. „Z Bułgarii do Konstantynopola” wygłosi p. Ludomira Missiuro. (r)

Ubezpieczony mimowoli

Biedny szewc, z pochodzenia ormianin, Krika Kristikian, przybył trzy lata temu do Marsji, postanowił otruć rodaka swego Klaimiana. Klaimikian ubezpieczył przedtem na życie Klaimiana na sumę 50.000 franków... bez jego wiedzy. Śledztwo nie wyjaśniło jeszcze dotychczas okoliczności, w jaki sposób towarzystwo ubezpieczeniowe mogło ubezpieczyć Klaimiana na dystans, bez zbadania go przez lekarza. Dwa tygodnie temu Klaimian zachorował po spożyciu chleba, który przyniósł mu Kristikian. Lekarzowi, którego wezwano do chorego, sprawa ta wydawała się podejrzana i zawiadomiono policję. Kristikian został aresztowany i po długim badaniu przyznał się wreszcie do zbrodniczego czynu, który popełnił w tym celu aby odebrać 50.000 franków za polise

Na łódzkich ekranach

„SERCE OLBRYZYMA” W „CAPITOLU”.

„Capitol” wystąpił od poniedziałku z prawdziwym arcydziełem z filmem o niezwykłych wartościach. p. n. „Serce olbrzyma”. Wallace Beery, twórca nieśmiertelnego „Czempy”, Karen Morley i Ricard Cortez, znani świetnie bywalcom kinowym, dają w filmie tym grę koncertową. Harmonijnie połączona fabuła filmu, z licznymi epizodami wstrząsających swym realizmem scen sportowych (zapaśy bokserskie), syca jednocześnie zaimbowanie widza do pięknej gry. zaspakaja jego głód wrażeń sportowych, tworząc obraz prawdziwie „dla wszystkich”.

„Serce olbrzyma” to jeden z najpiękniejszych filmów, jakie wyświetlane były w Łodzi w ciągu ostatnich miesięcy.

Zapamiętaj sobie:

Pasta do zębów Pulsa

Teatr i muzyka

Wystawa Z. Szretera przedłużona do 8 października

Chcąc umożliwić jaknajszerszym sferom miłośników i znawców sztuki zapoznanie się z dorobkiem twórczym p. Zygmunta Szretera, wystawa jego obrazów, akwarel i rysunków, mieszcząca się przy ul. Piotrkowskiej 90, została przedłużona do dnia 8 października.

O wielkiem zainteresowaniu wystawą i uznaniu dla talentu p. Szretera świadczy cały szereg nabytych już przez melomanów łódzkich prac artysty.

TEATR POPULARNY

Dziś i jutro po raz ostatni o godz. 8,15 wiecz. komedia w 3 aktach Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta, wino, daucing”.

DZISIEJSZE KONCERTY

Dzisiaj o godz. 17,15 wystąpi przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej znakomita śpiewaczka łódzka Helena Erss z programem pieśniarskim, złożonym z ludowych pieśni łódzkich w opracowaniu Witolsa. Kallnusa, Zaltsa i innych oraz pieśni ludowych polskich Wieniawskiego i Kamińskiego.

O godz. 18,35 nada rozgłośnia warszawska P. R. koncert, poświęcony twórczości nestora polskich pianistów, Aleksandra Michałowskiego. W programie szereg wielkich rozmiarów utworów, w których chociaż wyczuwa się pewne pokrewieństwo z Szopenem, tkwi jednak silnie indywidualność kompozytorska Michałowskiego. Wykonawczynią będzie młoda pia-

nistka, Edwarda Feinsteinówna, uczenica znakomitego pianisty.

W koncercie popularnym o godzinie 20.00 weźmie udział śpiewaczka Maryla Karwowska, która odśpiewa kilka arji operowych oraz pieśni. Pozostałą część programu wypełni orkiestra symfoniczna „Polskiego Radja” pod dyr. St. Nawrota. W programie m. in. melodyjna Suita „Dziadek do orzechów” Czajkowskiego. (r)

OTWARCIE VARIETE - DANCINGU „TABARIN”

Variete - Dancing „Tabarin”, którego otwarcie nastąpi w sobotę, dnia 30 b. m. zgotuje szerokim szesem publiczności prawdziwą przyjemność, gdyż przy wybitnie niskich cenach (80 gr. z obsługą Five lub 1 zł. konsumcja wieczorowa), daje świetną orkiestrę, 10 Harry Rubins Simphonique Jazz, świetny program atrakcyjny, miły lokal i smaczną kuchnię.

Zapraszamy w sobotę, dnia 30 b. m. o godz. 9 w.

OTWARCIE VARIETE - DANCINGU

„TABARIN”

NARUTOWICZA 20

Codziennie

godz. 5—8 Five, konsumcja 80 gr.

z obsługą

godz. 8—11 Music - Hall

16 numerów atrakcyjnych

Konsumcja 1 zł.

Dancing towarzyski

od godz. 11 w. Kabaret - Dancing

Konsumcja 1 zł.

od godz. 8 w.

Kolacja z 4 dań z winem 3 zł.

Teatr -- kino -- basen

budują Sowiety w Nowosibirsku

W głównym mieście sowieckiej Syberji, w Nowosibirsku rozpoczęto budowę olbrzymiego teatru, we dług projektu architekta Grünberga. W teatrze tym będzie 3.000 miejsc. Oryginalnością jego będzie to, że przedstawienia teatralne na scenie kombinowane będą z przedstawieniami filmowymi w kopule widowni. Niektóre przedstawienia kombinowane będą tak, że koniec sztuki odgrywanej przez artystów na scenie przedstawiony będzie w filmie w kopule sali teatralnej. Ko-

pula ta budowana jest z żelazobetonu, a jej średnica wynosić będzie 60 metrów.

Ciekawe będzie również urządzenie techniczne. W kilka minut bowiem scena może być połączona z widownią tak, że przedstawiać będzie jedną salę, w której odbywać się będą mogły wiece ludowe itp. W teatrze może być urządzone wielki basen dla odbywania imprez wodnych. Budowa ma być ukończona w zimie roku 1934.

Czy wolno zabić wiarołomną żonę?

Odpowiedź da film pt. „Pocałunek przed lustrem”

Jako następny program dyrekcja kino-teatru „PALACE” zapowiada premierę najdoskonalszego filmu produkcji 1933 | 34 pod tyt. „POCAŁUNEK PRZED LUSTREM”, genialnego filmu problemów, zrealizowanego według głośnej sztuki Władysława Fodora.

Film ten rozstrzyga arcyciekawym problem: „czy wolno zabić wiarołomną żonę?”. Zdradzony mąż chwytą żonę in flagranti i pod wpływem chwilowego wzburzenia zabija ją. Rozprawa sądowa.

Fodor wyjaskrawia w filmie cały swój kunszt myśli i uczucia, daje w „POCAŁUNKU PRZED LUSTREM” odpowiedź syntetyczną, o niezachwianym podkładzie.

Dla odtworzenia niezwykle silnych akcentów i zmiennych stanów uczuciowych, wybrano najlepszych aktorów Ameryki: NANCY CAROLL, GLORIE STUART, PAUL LUKASA i FRANKA MORGANA.

Od 4 tygodni film p. t. „POCAŁUNEK PRZED LUSTREM” wyświetlany jest w dwóch najwytworniejszych kino-teatrach Londynu — „Rivoli” i „Majeste”. Bilety są wyprzedawane na 3 dni naprzód. Dyrekcje kin zmuszone były wezwać policję w celu utrzymania porządku wśród ciśniejących się do kas.

734

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Jan Riper



automobilista polski, odniósł wielki sukces w międzynarodowym wyścigu górskim na Semmeringu, wygrywając w bardzo silnej konkurencji wyścig w kategorii najsłabszych wozów wyścigowych.

11 rekordów pobit amerykanin Jenkins

Na torze wyścigowym w Los Angeles, udało się kierowcy amerykańskiemu, Jenkinsowi, pobić cały szereg rekordów światowych. Jenkins startował w zamiarze zaatakowania 24-godzinnego rekordu światowego. Próba pobicia rekordu powiodła się. Nowy rekord w tej konkurencji wynosi 4350 klm.

Po drodze zebrał Jenkins obfite pokłosie w postaci rekordów na dystansach 200 mil, 500 klm., 500 mil, 1000 mil, 2 tys. klm., 3 tys. klm., 2 tys. mil, 4 tys. klm. i 3 tys. mil.

Rekord światowy w pływaniu

NOWY JORK, 27.9. (PAT) — Znany pływak amerykański, Kojac, ustanowił nowy rekord światowy w pływaniu na 400 mtr. w czasie 5:34 sek.

Dotychczasowy rekord należał do Anglika Berford i wynosił 5:41,8 sek.

Nowość wydawnicza „W drugiej osobie”

Nowy tom poezji Jana Brzękowskiego p. t. „W drugiej osobie” jest to dzieło młodego, lecz zupełnie dojrzałego talentu.

Z prawdziwą satysfakcją bierze się ten tomik do ręki, przynajmniej po to, żeby się... popatrzeć. Przepiękny układ graficzny (Waczyński, Marzec, Gromiec, Brzeziński), śliczne rysunki Hans'a Arp'a uzupełniają doskonale zawartość literacką. A zawartość jest pełna smaku i artyzmu.

Na poezję Jana Brzękowskiego pewien wpływ wywarli nadrealiści francuscy (asocjancizm, elipsa, wiązanie słów ich powinowactwem dźwiękowym), lecz nie jest to surrealistyczna „Qecriture mecauque”, przeciwnie, poematy młodego poety, mają własną logiczną budowę, czy nawet konstrukcję, jak np. wiersz p. t. „Migdałowy wieczór”. Charakterystyczne dla poezji Brzękowskiego jest wyczuwanie tętna nowoczesnego życia, głębi liryzmu, zmysłowości, wdzięku i pewna, że tak powiem, „essencjonalność”, uzyskana przez umiejętne stosowanie czy elipsy, czy metafory i t. d.

Wystarczy zresztą powiedzieć o poematach „W drugiej osobie”, że jest dzieło na wysokim poziomie, że jest to dzieło artysty. A. S.

Jubileusz ŁKS-u

znów przełożony

Wobec ustalenia terminu meczu międzypaństwowego piłkarskiego Polska — Czechosłowacja na 15 października, zarząd ŁKS. zdecydował się przesunąć jubileusz klubu na 22 października. W związku z tym zajdą pewne zmiany w programie imprez, mianowicie mecz ligowy odbędzie się między Ł.

K. S. a Ruchem (ostatnie 15 minut meczu będzie transmitowane za pomocą łódzkiej rozgłośni na całą Polskę). Zawody lekkoatletyczne odbędą się przy udziale Waisówny, Janowskiej oraz najlepszych zawodniczek łódzkich, zaś pozostała część programu pozostanie bez zmiany.

Hakoah łódzki

skreślony jako członek związku Makabi

Na ostatnim posiedzeniu komitetu centralnego światowego związku Makabi w Warszawie, po wysłuchaniu sprawozdania specjalnie delegowanego do Łodzi wiceprezesa związku dyr. Marceliego Minca w przedmiocie przyjęcia przez łódzki Hakoah, dożywoitno przez związek zdyskwalifikowanych sportowców i działania tem samem na

szkodę sportu żydowskiego, powzięto następujące uchwały:

1) Skreślić z listy członków związku Z. S. G. S. Hakoah w Łodzi.
2) Zabronić wszystkim stowarzyszeniom zrzeszonym w związku utrzymywać jakikolwiek stosunki sportowe, z wyżej wymienionym towarzystwem.

Zamknięcie sezonu kolarskiego w ŁKS-ie

Zamknięcie sezonu kolarskiego w ŁKS. nastąpi w nadchodzącą niedzielę, biegiem szosowym na 50 klm., który odbędzie się od godz. 8 ze startem i metą w Pabjanicach. — Bieg ten będzie rozegrany po raz piąty o statuetkę przechodnią, przyczem w poprzednich latach zwycięstwa kolejno odnieśli: Szymański, Hofszneider, Bartoszek i Fafluk. Statuetka przejdzie na własność tego zawodnika, który zdobędzie ją dwukrotnie kolejno lub trzykrotnie niekolejno.

Trener do biegów dla polskich lekkoatletów

Polski związek lekkoatletyczny zamierza obecnie wznowić swe dotychczasowe bezskuteczne starania o uzyskanie poparcia finansowego dla trenera, zagranicznego specjalisty do biegów. Poza tem zarząd PZLA zbiera obecnie oferty znanych trenerów i o ile pomoc finansowa dopisze, trener byłby sprowadzony weznaną wiosną do Polski.

Dział oficjalny ŁOZSz. Komunikat Nr. 4

Niniejszem podaje się do wiadomości zainteresowanym uczestnikom biorącym udział w turniejach indywidualnych w L. O. Z. Sz., iż 2 runda klasy B odbędzie się dzisiaj, dnia 28 bm. o godz. 19,30 w lokalu Z. Z. P. I. U. S. Piotrkowska 154.

3 runda w tymże lokalu w niedzielę, dnia 1 października o godz. 10.

Klasa C 2 runda dzisiaj, dnia 28 b. m. o godz. 19,30 w lokalu YMCA. 3 runda w tymże lokalu w niedzielę dnia 1 października o godzinie 16-ej.

Komunikat Nr. 5

Niniejszem podaje się do wiadomości, iż z dniem 21 października rb. rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo drużynowe klasy A L. O. Z. Sz. na rok 1933.

Zgłoszenia drużyn przyjmuje sekretariat wydz. gier i dyscypliny L. O. Z. Sz. do dnia 16 październi-

Krahwinkel



najlepsza tenisistka niemiecka, odniosła szereg sukcesów podczas turnieju międzynarodowego w Montreux.

Klub sfu fysiocy mil

W Michigan założony został pod patronatem fabryk samochodowych oryginalny klub automobilistów pod nazwą „klub stu tysięcy mil”. Do klubu tego mogą być przyjęci tylko ci, których auta przejechały już 100.000 mil minimum. Do klubu należy obecnie 1000 członków. Największą ilością przejechanych mil wykazał się dotąd pewien farmer ze stanu Nowada, który na swem aucie pokrył dystans 652.000 mil.

Kinematograf w więzieniu

Zarząd szwedzkiego więzienia w Norrkoeping wprowadził ostatnio, z inicjatywy jednego z więźniów, przedstawienia kinematograficzne dla więźniów. Projektodawca zwrócił się listownie do jednej z największych szwedzkich wytwórni filmowych „Svensk Filmindustri” z prośbą o przysłanie projektora. Towarzystwo filmowe uczyniło zadość tej prośbie, a zarząd więzienia przeznaczył jedną z sal na widowie kinową. Życie więźniów którzy tylko od czasu do czasu korzystali z koncertów, odczytów i widowisk, zostało urozmaicone i ożywione przez urządzenie stałych przedstawień kinowych. Zarząd więzienia w Norrkoeping, który pierwszy w Szwecji wprowadził tego rodzaju innowację, zamierza wysłać tlic jaknajwięcej filmów pouczających, ponadto zaś więźniowie będą mogli sami wybierać program przedstawień.



Gasnąca wiara w odbudowę ma być rozniecona przez inflację w Stanach Zjednoczonych

Ostatnie wahania kursu dolara zarówno na giełdach światowych, jak i na rynku polskim, pozostają w ścisłym związku z zapowiadana inflacją kredytową.

Urządowo o inflacji się nie mówi, a nawet w enuncjacjach od niej się odżegnywa, mówi się tylko o „rozprawdzeniu kredytów” przez banki.

Ażebym sparaliżować opór banków, które na taką inflację zgodzić się nie chciały, utworzono komitet z 10 najbardziej wybitnych osobistości ze świata finansowego, z prezesem Chemical Bank and Trust Co., Percy Johnson'em na czele i pod kierownictwem Reconstruction Finance Corporation (Refico). Komitet ten ma rozpatrywać wszelkie podania klientów o kredyty i ze swoją opinią przesyłać je bankom do wykonania. W ten sposób Refico wywierać będzie silny nacisk na banki w sensie inflacyjnym

i w razie potrzeby, dostarczać im brakującej gotówki do „rozprawdzenia”.

Chociaż aparat ten zaczął działać dopiero 21 b. m. i nie mógł jeszcze wywołać inflacji, jednak sama zapowiedź spowodowała

znížkę dolara.

Każda poprzednia większa fala deprecjacji dolara była źródłem gwałtownej haussy na giełdach papierów i towarów. Kursy akcji i ceny surowców przemysłowych oraz zboża silnie zwiększyły się — nie tylko o różnicę spadku dolara, ale najczęściej o wiele więcej. Przytem zwykła ta była tak natężona, że nie ograniczała się do giełd amerykańskich, ale przeznaczała się i do Europy.

Obecnie jednak stan rzeczy z gruntu się zmienił. Niepodobna już dostrzec, aby spadek dolara wywołał, jak dawniej, nastrój jakiegoś gorącego kowego ożywienia.

Przeciwnie, wywołuje on niepokój, i sprawozdania giełdowe, np. w „Le Temps”, z melancholiją stwierdzają, że „daremnie szukać śladów tych nadziei, które niegdyś budziła na giełdzie haussa dewizowa”.

Ostatnie wahania i zmiany kursów na giełdach europejskich i amerykańskich nie pozostają w żadnym stosunku do wahań dolara.

W okresie spadku dotara je dnoceśnie zwiększała poważnie w Chicago pszenica, kukurydza, nieznacznie zwiększyła bawełna, cynk i szmalce, bez zmian kształtowały się natomiast kawy, ołowiu, miedzi i kauczuku.

Jeszcze bardziej beznadziejny obraz przedstawia giełda papierów. Wystarczy przytoczyć kilka przykładów:

- Northern Pacific spadł z 27,60 do 21,25;
- Union Pacific z 121,50 do 113,38;
- Allied Chemical z 139,75 do 135,38;
- Anaconda Copper z 17,75 do 16,50;
- Chrysler z 49,50 do 42,25;
- Consolidated Gas z 46,75 do 41.

Skąd pochodzi ten nastrój zniechęcenia? Czem wytłomaczyć ten „niepokój”, o którym tak często mówią w ostatnich czasach biuletyny giełdowe?

Niewątpliwie, decydującym czynnikiem jest tu gasnąca wiara w skuteczność tych wszystkich środków, które Roosevelt wraz ze sztabem swych doradców stosuje dla podźwignięcia sytuacji gospodarczej.

Jeszcze szeroka publiczność wierzy w Roosevelta, jeszcze maszeruje w propagandowych pochodach NRA. Ale wśród kół gospodarczych wzbiła się ufnosć.

„Kodeksy pracy” wywołują głucho niezadowolone lub jawny opór; farmerzy, plantatorzy bawełny, domagają się ra-

dykalnych środków, grożąc wielotysięcznym marszem na Waszyngton.

Najważniejsza zaś: ogłaszane co tydzień dane statystyczne o położeniu gospodarczym, o produkcji ruchu kolejowym, spożyciu energii elektrycznej i t. d. wywołuje konsternację. Tę gasnącą wiarę rozniecić ma

nanowo — inflacja. Oczywiście, gdy ona nastąpi — nie, jak dotychczas, tylko jej zapowiedź — gdy obieg pieniężny, gdy kredyty wzrosną znacznie, to automatycznie, wraz z dalszym spadkiem waluty

rozpocznie się haussa walorów i towarów, — haussa, która naturalnie z poprawą konjunktury nie ma nic wspólnego.

Upadłości, nadzory i układy

Sąd handlowy rozpoznawał sprawę upadłości firmy „Jakób Kagan czuk i S-ka”.

Na ostatecznym zebraniu wierzycieli wszyscy wierzyciele wyrazili zgodę na wstrzymanie sprzedaży nieruchomości z licytacji oraz na przeprowadzenie częściowego podziału w wysokości 15 proc., z czego syndyk ostateczny 10 proc. wypłacił wierzyicielom w latach 1926 i 1927, a pozostałe 5 proc. będą wypłacone w najbliższej przyszłości.

Sąd odroczył uchwałę wierzycieli do trzech miesięcy, zobowiązując jednocześnie syndyka ostatecznego do zwolnienia przed końcem tego terminu tak upadłych, jak i wierzycieli, w celu zażądania od tychże opinii o konieczności dalszego trwania postępowania upadłościowego.

W sprawie upadłości spółki z ogr. odp. „Belting”, uznanej przez sąd za zwykłą spółkę firmową i upadłych Montla - Gedalji Bahariera oraz Henryka - Adolfa Sommerfelda, syndyk masy, adw. Samuel Markow w sprawozdaniu swem doniósł sądowi, że masa nie posiada absolutnie żadnych funduszy, ani też innych płynnych aktywów na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Sędzia komisarz masy, sędzia handlowy Librach wystąpił wobec tego o ściągnięcie zaliczki na koszt postępowania od wierzyciela.

na żądanie którego ogłoszono upadłość.

Sąd przychylił się do jego żądania i zobowiązał firmę „A. Domange Fils” w Paryżu do złożenia kwoty 1000 zł. na koszty postępowania upadłościowego w terminie jednomiesięcznym pod warunkiem, że po upływie tego terminu, o ile zaliczka nie zostanie wpłacona, postępowanie upadłościowe ulegnie ugaszczeniu.

W sprawie upadłości Przedsiębiorstwa dekoracyjno - malarskiego w Poznaniu ogłoszono upadłość.

Waluty mocniejsze Dolar i marka zwyciężają

W dniu wczorajszym, zwłaszcza w godzinach przedwieczornych tendencja dla walut była naogół mocniejsza. Tak więc kurs dolara w obrotach prywatnych kształtował się 5.78 do 5.80, czeki na Nowy Jork 5.89, kabel 5.90.

Bank Polski płacił za dolary 5.75. Funt kształtował się naogół bez zmian 27.50—27.80. Kurs szylingów był słabszy 99—100. Mocniej kształtowały się marki niemieckie 210—211 przy braku materiału.

W sferach giełdowych stolicy liczą się z możliwością podwyżki kursu dolara. Zgodnie bowiem z nadchodzącymi wiadomościami prezydent Roosevelt odrzucił projekty inflacji walutowej.

Roosevelt narazie nie chce inflacji

Konserwatywne koła bankowe Waszyngtonu mówią z zadowoleniem, że prezydent Roosevelt nie chce narazie przeprowadzać inflacji, lecz chce spróbować ożywić życie gospodarcze przez rozszerzenie kredytów, olbrzymie zamówienia rządowe itd.

Z drugiej strony panuje także zaniepokojenie, że dotąd niema jeszcze żadnej decyzji przeciw inflacji lub za nią, względnie niema żadnej zdecydowanej i ostatecznej polityki finansowej.

Na trzygodzinnej konferencji w urzędzie skarbu naradzano się nad praktycznymi krokami w sprawie rozszerzenia kredytów i upłynięcia deprec-

zy, Sp. z ogr. odp. (Piotrkowska nr. 110), odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli. Wierzyciele wobec braku propozycji układowych postanowili zawrzeć związek wierzycieli.

Na syndyka ostatecznego masy wysunęli kandydaturę Benjamina Herszkowicza. Jednocześnie na zebraniu tem syndyk tymczasowy masy Brunon Mendelski złożył sprawozdanie, według którego aktywa masy wynoszą zł. 826, zaś pasywa 8.903 zł.

Sąd uchwałę wierzycieli zaakceptował.

zylów, zamrożonych w bankach.

W konferencji tej brał udział kanclerz skarbu Woodin, dyrektor budżetowy Douglas, gubernator Federal Reserve Boardu Black oraz gubernator nowojorskiego Federal Reserve Banku Harrison. Rokożowania toczyły się po „linji konserwatywnej”.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było zwiększone przy mocniejszej tendencji dla waluty amerykańskiej i angielskiej. Notowano: Belgja 124.75, Gdańsk 173.80 (— 5), Holandia 360.70 (— 15), Londyn 27.80 (plus 10), Nowy Jork 5.89 (plus 6), Nowy Jork kabel 5.90 (plus 5), Paryż 34.99 (— 1), Szwajcaria 173.25. Tranzakcje nienotowane: Praga 26.0, Włochy 47.07, w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213.45. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209.25 (plus 25), korona czeska 25.15, funt angielski w gotówce 27.75, dolar gotówkowy 5.83 (plus 4), rubel złoty 4.72.50, dolar złoty 9.02.50, rubel srebrny 1.35, bilon 65, Bank F. lski płacił za banknoty do 1000 zł. 5.75 — 5.78.

AKCJE

Na rynku akcyjnym większych partów dokonano akcjami Banku Polskiego po kursach mocniejszych zniżek: Bank Polski 80 (plus 100), Tranzakcje nie notowane: Modrzejów 3, Starachowice 5.75.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja mocniejsza przy obrotach niewielkich. Notowano: 3 proc. pożycz. budowl. 37.95 (plus 5), 4 proc. inwest. 104, serjowa 109.75 (— 50), konwersyjna 51.75 — 52 — 51.75 (plus 25), 7 proc. stabilizacyjna 50.63 — 50.75 (plus 37), 8 proc. Warszawy 43 — 43.75 — 43.10 proc. Siedlec 35 (plus 150). Tranzakcje nienotowane: 4 proc. dolarowa 48, 8 proc. dilonowska 60, 7 proc. śląska 45, 7 proc. warszawska dolarowa 44 (plus 25), 4 i pół proc. ziem. 43.75 (— 25), 5 proc. Warszawy 56 — 56.50, za 5 proc. kolejową chciano płacić 44, za 10 kolejową 101.50.

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Dolary	5.83	5.80
Budowlana	38.—	37.75
Dolarowa	48.—	47.75
Inwestycyjna	104.75	104.50
Stabilizacyjna	50.50	50.—
Tendencja wyczekująca.		

Ogólna czy indywidualna likwidacja zaległości podatkowych

Już w najbliższych dniach ogłoszone zostanie rozporządzenie, dotyczące likwidacji zaległości podatkowych, które będą mogły być spłacane w ciągu 10 lat.

W związku z tem organizacje gospodarcze czynią starania, ażeby zarządzenie w tym zakresie oparte było na zasadzie generalnego załatwienia likwidacji bez potrzeby indywidualnych zabiegów ze strony poszczególnych płatników.

Za zaległości, podlegające likwidacji, winny być — zdaniem sfer gospodarczych — uznane wszystkie należności, których ustawowe terminy płatności przypadły przed

1 stycznia r. b. Wszelkie koszty, kary i procenty narosłe od zaległości, ulegających likwidacji za czas od dnia powstania należności do dnia ukazania się zarządzenia, winny ulec skreśleniu, a od dnia ukazania się zarządzenia stopa procentowa nie powinna przekraczać 4 proc. w stosunku rocznym.

Splata wreszcie zaległości, która winna dotyczyć również należności samorządów oraz wszelkich instytucji publicznych - prawnych, powinna być rozłożona na okres co najwyżej 6 lat, z tem, że rozpoczęła się najwcześniej z dn. 1 kwietnia 1934 r.

Pieśń Serca

To dramat tak wielki jak serce ludzkie!

To poezja życia!

To triumf miłości, która zagłusza głos prawa i nienawiść rasową.

To krynica wzruszeń i wielkiego sentymentu.

To najwspanialsze arcydzieło obecnego sezonu, ukaże się poraz pierwszy w Łodzi, na ekranie kina

„Capitol”

Poszukiwany Trzy i pół morgi

w śródmieściu pokój z posejkalnią, ew. duży pokój z telefonem, na gabinet przyjąć. Oferty sub. „Mor” do admin. „Głosu”

ornej ziemi w Rogach do wydzierżawienia. Wiadomości tel. 162-10.

